Nr. 276b. Dnia 6 października. Wtorek. Dnia 24 września (6 października) 1885 r.

Prenumerata.
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Zagranicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny op. 5, poranny w dnie powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop.
Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska nr 18.

— W bieżącym miesiącu przypadają jeszcze następujące uroczystości kościelne:

dnia 11-go Pamiątki poświęcenia kościołów: Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskiego), oraz św. Stanisława i Wawrzyńca na Woli.
dnia 15-go św. Teresy panny;
dnia 17-go błogosł. Marji Małgorzaty;
dnia 18-go św. Filomeny;
dnia 19-go św. Piotra z Alkantary;
dnia 24-go św. Rafała;
dnia 25-go Kryspy i Kryspinjana;

Przegląd polityczny.

Od naszego specjalnego korespondenta z Belgradu otrzymujemy następujące objaśnienie stanu rzeczy w Serbji:

„Cały kraj jest dziś jednym obozem; znikły różnice i zawiści stronnictw; żywioły opozycyjne prześcigają się w lojalności dla króla i w ofiarności. Zupełny spokój, skupienie, które dowodzi stanowczych postanowień, pewności siebie, gotowości na śmierć i życie.

Wojsko i milicja, istny lud olbrzymów, zupełnie uzbrojone, umundurowane, pełne zapału. Skarb państwa, zasilony pożyczką, może bez rujnujących wysileń podołać kosztom mobilizacji i wojny. Król i naród zgodni są w przekonaniu, że nadeszła chwila dziejowa rozstrzygająca; albo Serbji nie będzie, albo wyjdzie ona z obecnego ruchu znacznie powiększoną. Król i rząd pragną czekać lojalnie na decyzję mocarstw, ale pod warunkiem, że mocarstwa zechcą i zdołają akcję przyśpieszyć. Zwłoka—a trzeba liczyć na dnie—musiałaby pociągnąć za sobą następstwa faktu, że cały kraj został zamieniony w obóz. Król nie zdołałby oprzeć się prądowi nie stronnictwa, ale całego ludu, oraz konieczności położenia i musiałby wydać rozkaz marszu, zajęcia terytorjów, do których Serbja rości historyczne i etnograficzne prawo.

Wszyscy są przekonani w Belgradzie, że musi przyjść do tej zbrojnej akcji i że mocarstwa uznają, iż Serbja inaczej postąpić nie mogła.

Podzielam to przekonanie; obóz, pogotowie, jednomyślność całego ludu muszą mieć przecież swe naturalne następstwa. Może nie minie tydzień, a kości padną, wyjeżdżam do Niszu z karabinem w ręku."

Jeżeli istotny stan umysłów w Serbji taksię przedstawia, to pomimo dyplomatycznej ostrożności króla Milana w doborze wyrażeń mowy tronowej, przyznać należy, iż dzieje się to w fazę wulkaniczną. Uchwalenie dyktatury króla Milana i nowej pożyczki 25-miljonowej stanowi proroctwo rozstrzygających wypadków. Konferencja ambasadorów, która nareszcie w niedzielę zgromadziła się w Konstantynopolu, nie ma już ani chwili do stracenia.

Stronnictwo centrum katolickiego w sejmie pruskim ogłosiło swój manifest wyborczy, w którym powiedziano między innemi:

„Niezmiennemi są zasady, na których opierała się frakcja centrum z dawien dawna. Wyłuszczyły je nasze odezwy z lat 1876, 1879 i 1882. Walczyliśmy za nie z niewzruszoną odwagą w chwilach najtrudniejszych.

Na polu ekonomicznej i finansowej polityki mamy do zapisania pocieszające wyniki, a mianowicie ten, że dzięki decydującej postawie stronnictwa centrum tak w niemieckim parlamencie, jak w pruskim sejmie, wzięto w opiekę narodową produkcję.

Zamierzone stopniowe oprocentowanie interesów giełdowych jest postępem na drodze popieranego zawsze przez nas sprawiedliwego podziału ciężarów podatkowych.

Prawodawstwo, mające wziąć w opiekę rzemieślników i robotników, uczyniło za przyczynieniem się frakcji centrum postęp, lubo nieznaczne.

Nie lekceważąc osiągniętych rezultatów, nie możemy przecież zamilczeć, że tylko w takim razie mogą one oddziałać zbawiennie, jeżeli poprze je zdrowy rozwój naszego prawnego i konstytucyjnego życia. Staną się zaś niebezpieczeństwem dla życia narodu, gdyby ten dla materjalnych korzyści i postępu zapomniał, że sprawiedliwość jest podstawą państw.

Ta sprawiedliwość, tak ciężko naruszona przez zatarg kościelno-polityczny, czeka dotąd na zadośćuczynienie, a podaną w wątpliwość jest ona dzisiaj bardziej, aniżeli kiedykolwiek.

Tak zwana walka kultury nie została ukończona. Rana najniebezpieczniejsza dla ojczyzny, krwawi się dotychczas.

Wolny ruch i samodzielność kościoła, które są warunkiem jego błogiej działalności dla państwa i społeczeństwa, dotąd są ograniczone. Chrześcijański charakter szkoły, prawo rodziców do wychowywania swych dzieci, także są upośledzane.

Nastąpiły pewne złagodzenia, ale tylko w interesie państwowym.

Nie powinniśmy łudzić się niemi i nie zasypiać. Nie zapominajmy, że wszystkie prawa, ograniczające wolność kościoła, trwają nadal, że takowe z całą siłą mogą każdego czasu spaść znowu na nas. Nie zapominajmy, że biskupi powstrzymywani są w wolnem wykonywaniu swych urzędów; że tyle jest osieroconych parafij; że kapłaństwo nie jest dostatecznie uregulowanem; że kształcenie duchownych wedle zasad kościelnych jest niemożebnem.

Pokilkakrotnie staraliśmy się w ubiegłym okresie prawodawczym o usunięcie przynajmniej tych praw wyjątkowych, które nakładają kary na czytanie mszy św. i udzielanie sakramentów św.

Wszystko to napróżno! My nie możemy i nie powinniśmy zadawalniać się łaską i względnościami tam, gdzie mamy do żądania całe prawo; tam gdzie musimy go żądać dla naszej wiary i naszego kościoła, dla nas samych i naszych dzieci. Rewolucyjnym dążnościom, szerzącym się wokoło, niebezpieczeństwom tronu, państwa i społeczeństwa, może skuteczny stawić opór tylko po chrześcijańsku wychowany, bogobojny lud. Dlatego też musimy i pragniemy walczyć za wolność naszej świętej religji aż do ostatecznego zwycięstwa.

Tu też leży całe doniosłe znaczenie zbliżających się wyborów. Dlatego wzywamy gorąco wszystkich naszych stronników, aby stawili się do urny wyborczej i dali swe głosy tylko na takich mężów, którzy gotowi są walczyć za wolność kościoła."

Br. Z.

Bank państwa, jego kantory i oddziały.

VI.

Za panowania Cesarzowej Katarzyny II-ej założone zostały w r. 1768-ym dwa banki, nazwane „asygnacyjnemi", każdy z kapitałem zakładowym miljona rs., którym nadane zostało prawo emitowania „rubli asygnacyjnych". Banknoty te ulegały wymianie za okazaniem na „monetę miedzianą". Pierwiastkowo wydano rubli asygnacyjnych na 20 miljonów rs., emisja wszakże ciągle się powiększała, a gdy w r. 1786-ym doszła do 100 miljonów rs., postanowiono sumy tej nie przekroczyć, które to zapewnienie nieraz później było powtarzane.

Pomimo to, przy wzrastających ciągle potrzebach państwa na wydatki wojenne, suma asygnatów wzrastała rok rocznie, w r. 1799-ym przekroczyła już sumę 200 miljonów, w r. 1806-ym doszła do 319 milj., w r. 1808-ym do 477 milj., w następnym do 533 milj., w r. 1812-ym do 645 milj., w następnym roku do 749 milj., a w r. 1817-ym dosięgła najwyższej cyfry 836 miljonów. W miarę jednak powiększania się ilości asygnatów spadał ich kurs, tak że w r. 1811-ym wartość rubla asygnacyjnego reprezentowała zale-

Z tajemnic Londynu.

Podał **B-ski.**

III.

Zajrzyjmy teraz do mieszkań ludzi uczciwych, których los rzucił w podobny zaułek.

Zaledwie uchyliliśmy drzwi, już cofnąć się musimy: dusi nas jakiś puch biały, który jak mgła unosząc się w powietrzu, drży, kłębi się, wzlatuje i opada za każdym podmuchem. W jednej chwili czujemy go na twarzy, w ustach, w nosie, zdaje się, do płuc nam przenika. Mimo to wchodzimy do wnętrza.

Ostrożnie! aby nie uderzyć w ścianę przeciwległą. Jesteśmy w maleńkim pokoiku, w którym zaledwie obrócić się można. Na podłodze siedzi jakaś dziwaczna biała postać z czarnemi, błyszczącemi oczyma. Obok niej stoi druga, również od stóp do głów cała biała.

Zdaje nam się, żeśmy przeniesieni w jakiś świat fantastyczny, tymczasem mamy przed sobą najzwyczajniejsze robotnice, zajmujące się wyskubywaniem puchu ze skórek królików, które fabrykanci następnie przerabiają na futra droższych gatunków. Wszystko dokoła: podłoga, ściany, sufit nawet, pokryte białym puchem. Niepodobna prawie zrozumieć jak można tu mieszkać, jeść, spać i... oddychać.

Obiedwie te kobiety, pracując nieustannie, mogą zarobić na tydzień dwanaście szylingów, z których cztery płacą za mieszkanie. Porozmawiajcie z niemi: będą wam się skarżyły na mieszkanie, na wyuzdane sąsiedztwo, na właściciela domu, który najdrobniejszej reparacji odmawia, ale spytajcie, dlaczego dziesięć gwinei płacą rocznie za podobny chlewik, gdy za te same pieniądze można nająć daleko lepsze mieszkanie, a odpowiedzą:

— Można znaleść, to prawda, ale nam nie wynajmą: każdy lęka się naszego rzemiosła, a my musimy mieszkać blisko naszych pracodawców...

Tuż obok toczy drabina robionego kredą, na ścianie firanka na inny szkicowany węglem.

W małej, wilgotnej izdebce leży murzyn zreumatyzmowany. Przyczyny jego choroby nie potrzebujemy szukać, niepotrzebnie nawet żona jego wskazuje nam tę ścianę, z której woda sączy się nieustannie. Dwoje małych dzieci okrytych łachmanami wala się na podłodze; z pod załamanego łóżka wygląda rozczochrana głowa dziesięcioletniej dziewczyny. Jest to uczciwa rodzina, utrzymywana przez ojca, handlującego zgniłemi pomarańczami i raczkami morskiemi, rozumie się, o ile mu na to reumatyzm pozwoli. Z czego żyją podczas jego choroby — odgadnąć trudno.

Na tej samej ulicy czeka nas inny widok jeszcze.

Stoimy przed dozwolonym przez rząd domem noclegowym, w którym nocleg kosztuje 4 lub 5 pensów, po zapłaceniu których każdy ma prawo korzystać podczas dnia ze wspólnej kuchni.

Jest to olbrzymia sala; na kominie bucha ogień, nadając całemu obrazowi rembrandtowski koloryt.

Wzdłuż ścian stoją ławki i stoły. Wszystkie miejsca zajęte. Mężczyźni, kobiety i dzieci siedzą i leżą w przeróżnych pozach, choć to już południe i dzień roboczy. Większość tego „dobranego" towarzystwa składa się ze złodziejów, wśród których na pozór można znaleść kaleki najróżnorodniejszych rodzajów. Co najmniej sześćdziesiąt twarzy mamy przed sobą i ani jednej choć trochę sympatycznej! Wszyscy to ludność koczująca; niektórzy z nich uważają nawet podobny dom za zbytek niepotrzebny, na który rzadko tylko mogą sobie pozwolić, i spędzają zazwyczaj noclegi pod mostami, w sieniach, na schodach lub w kurytarzach.

A ileż tragedyj odgrywa się w podobnych przytułkach!...

Sims opowiada w *„How the poor live"* *) następującą historję:

Pewnego pięknego poranku z tej właśnie kuchni, której obraz przed chwilą skreśliliśmy, wyszło do miasta dwóch przyjaciół, John i Bill, na „robotę".

— Żegnaj — mówił John do swej kochanki, dwudziestoletniej dziewczyny — niezadługo wrócę...

Dwa dni przeszło i John nie wracał; nakoniec trzeciego dnia pod wieczór przyszedł Bill sam jeden.

— Gdzie John? — pytała dziewczyna.

— Policja go sprzątnęła.

*) *„How the poor live"* by George Sims, Londyn 1883.

dwie 22½ kopiejki metalicznej, do czego obok nadmiernej emisji przyczyniło się i to, że moneta miedziana, służąca do ich wymiany, wybijana była coraz lichszej próby.

W r. 1817-ym postanowiono stanowczo nie powiększać liczby asygnat i tym razem przyrzeczenie dotrzymane zostało, a nawet przystąpiono do wycofania ich z obiegu. W tym celu zaciągnięte zostały pożyczki tak wewnętrzne, jak i zewnętrzne, z przeznaczeniem części takowych na umorzenie rubli asygnacyjnych, których suma w r. 1824-ym ograniczoną została do 597,700,000 rs. i na tej sumie utrzymała się do r. 1843-go. Pomimo jednak wstrzymania nowych emisyj, kurs asygnacyj niewiele się podniósł i oscylował ciągle około 27 kopiejek za rubla metalicznego.

Celem wyjścia z tego położenia, zasłużony w dziejach finansów minister skarbu, hr. Kankrin, otworzył w r. 1840-ym przy banku handlowym „kasę depozytową”, której przeznaczeniem było przyjmować na skład złoto i srebro w monetach i sztabach i wydawać w zamian „bilety depozytowe”. Ponieważ bilety depozytowe były skrupulatnie za okazaniem wymieniane na monetę kruszcową, przeto kasa depozytowa doznała wielkiego powodzenia i już w r. 1843-ym posiadała w swym skarbcu złota i srebra za sumę 49,136,138 rs.

Skoro pierwsza próba udała się i zdołano ściągnąć do kasy depozytowej znaczną ilość szlachetnych kruszców, przystąpiono do dalszych reform. Pierwszym na tej drodze krokiem była emisja nowych papierów, zwanych „biletami kredytowemi”, do wydania których manifestem z dnia 1-go lipca 1841-go r. upoważnione zostały kasy depozytowe, tudzież bank pożyczkowy tytułem pożyczek pod zastaw nieruchomości. Najdonioślejszym wszakże faktem był ukaz z dnia 1-go czerwca 1843-go r., nakazujący wymianę rubli asygnacyjnych na bilety kredytowe.

Wedle tego ukazu, stanowiącego epokę w dziejach finansów rosyjskich, bilety kredytowe otrzymały nazwę „państwowych”, którą to nazwę do dnia dzisiejszego zachowały i zabezpieczone zostały na całym majątku państwa, przy zapewnieniu im natychmiastowej na każde żądanie wymiany na srebro lub złoto.

W ukazie tym znajdujemy poraz pierwszy w Rosji fundację kruszcową, a mianowicie dla zapewnienia stałej i bezzwłocznej wymiany biletów kredytowych ustanowiony został stały fundusz wymiany w srebrze i złocie, mający wynosić niemniej jak szóstą część całej sumy emitowanych biletów kredytowych.

Jednocześnie z puszczeniem w obieg państwowych biletów kredytowych postanowione zostało wycofanie zdyskredytowanych rubli asygnacyjnych, przyczem nastąpiła urzędowa ich dewaluacja, a mianowicie kurs ich został oficjalnie zniżony do 29 kop. za rubla, i wymiana ich miała w ten sposób nastąpić, że za 3 rs. 50 kop. asygnacyjnych wypłacano jeden rubel w bilecie kredytowym.

Ponieważ, jakeśmy wyżej widzieli, suma kursujących rubli asygnacyjnych wynosiła 595,776,310 rubli, przeto powołanym ukazem z d. 1-go czerwca 1843 r. postanowioną została emisja 170,221,800 rubli w biletach kredytowych dla wymiany asygnat. Na wymianie tej rząd skorzystał sumę rs. 427,554,508, **to jest różnicę pomiędzy nominalną cyfrą asygnat,** a zastępującemi je biletami kredytowemi.

Nowy ten paprer nie był jednak o wiele szczęśliwszy od swego poprzednika, i bilet kredytowy nie zamknął się w pierwotnie zakreślonych mu granicach. W roku 1848 suma emitowanych biletów kredytowych wynosiła już 226 miljonów rubli, w r. 1449-ym doszła do 306 miljonów, w roku 1855-ym do 509 miljonów, w roku 1857 do 735 miljonów, w następnych latach już to się zmniejszało, już to powiększało, a z dniem 1-ym lipca 1885 r. wynosiła 1,096,400,000 rubli.

Powiększająca się emisja biletów kredytowych spowodowała spadek ich kursu, podczas kiedy w chwili ukazania się biletów kredytowych, a mianowicje w latach 1840 i 1841, stały wyżej nominalnej wartości, a mianowicie 101·5, to później kurs ich spadł niżej pari, w roku 1886 wartość rubla w biletach kredytowych wynosiła 76·8 kopiejki, później wprawdzie kurs się podniósł, wojna zaś turecka znowu wartość jego zdeprecjonowała tak dalece, że w r. 1878 przedstawiał chwilowo wartość tylko 57 kopiejek, obecnie wartość rubla kredytowego wynosi około 63 kopiejek metalicznych.

Przy założeniu banku państwa, włożony na niego został art. 14 ustawy, obowiązek wymieniania biletów kredytowych na brzęczącą monetę. Ażeby bank był w stanie zadość uczynić temu obowiązkowi, trzeba go było uposażyć w odpowiednią fundację kruszcową. W tym celu zaciągnięte zostały pożyczki zewnętrzne, a nadto bank państwa upoważniony został do wypuszczenia pożyczki w sumie 60 miljonów rubli, od której procent w stosunku 4 proc., tudzież sam kapitał, ulegający umorzeniu w ciągu lat 41, płacony jest brzęczącą monetą. Bilety tej pożyczki z powodu metalicznego swego charakteru zwane są metalikami.

Przy pomocy tych pożyczek fundusz wymiany podniesiony został w r. 1860 do 249 miljonów rubli, co przy 713 miljonach, będących wówczas w obiegu biletów kredytowych, stanowiło 35 prc.

Przy tak korzystnym stosunku funduszu wymiany do ilości biletów kredytowych powzięty został plan przywrócenia cyrkulacji pieniężnej metalicznej i dla łatwiejszego dopięcia tego celu zaciągniętą została pożyczka zewnętrzna na sumę 15 miljonów funtów sterlingów, a od dnia 1-go maja 1882 rozpoczęła się wymiana biletów kredytowych na brzęczącą monetę po kursie giełdowym.

W ciągu roku 1862 wymieniono 24,830,448 rubli biletów kredytowych na brzęczącą monetę, w zamian za to wpłynęło do banku metali za rs. 8,049,857, rzeczywisty zatem odpływ kruszcowej monety wynosił tylko rs. 16,780,591. W następnym wszakże 1863 roku moneta kruszcowa zaczęła w daleko wyższym stopniu z banku odpływać bez odpowiedniego przypływu, skutkiem czego gdy fundusz wymiany spadł do 68,300,000 rubli, tj. do 9·8 prc. banknotów, znajdujących się wówczas w obiegu w sumie 691,100,000 rubli, bank widział się zmuszonym w d. 17-ym listopada 1863 r. zawiesić dalszą wymianę biletów kredytowych na kruszec, i od tego czasu bilet kredytowy stał się znowu monetą papierową z kursem przymusowym, bez możności zamienienia go na kruszec.

Zjawisko odpływu z kraju szlachetnych kruszców daje się w następujący sposób wytłumaczyć:

W krajach, gdzie legalną monetą jest szlachetny kruszec, będący nietylko środkiem wymiany, ale stanowiący sam w sobie wartość, odpływ kruszcu nie może być stały i ciągły, w miarę bowiem ubytku monety kruszcowej, czyli, jak się to powszechnie mówi, zmniejszenia się ilości pieniędzy, pieniądz ten drożeje, a ponieważ pieniądz jest miarą wartości i powszechnym środkiem wymiany, przeto jednocześnie z podrożeniem pieniędzy obniża się cena wszystkich innych wartości, a zatem płodów rolniczych, wyrobów przemysłowych itp. To obniżenie się ceny wszystkich towarów powoduje większy ich pokup, a ponieważ do kupna potrzeba pieniędzy, przeto pieniądz, który wyszedł z kraju, napowrót do niego wraca. Ma to wszakże miejsce jedynie wówczas, kiedy legalną monetą jest metal, skoro zaś obok metalu znajduje się w obiegu druga legalna moneta, papier, wówczas nie potrzeba sprowadzać do kupna metalu, który wyszedł za granicę, ale można dokonać kupna za pomocą monety papierowej. Co więcej, ponieważ moneta papierowa daje się nierównie łatwiej produkować aniżeli metaliczna, przeto produkcja ta dokonywa się nad rzeczywistą potrzebę, pieniądz zatem tanieje, a wszystkie towary drożeją. W takiem położeniu rzeczy metal nie wraca do kraju po kupno towarów, bo takowe nadmiernie podrożały, ale przeciwnie znajdujący się jeszcze w kraju metal wychodzi za granicę po kupno towarów, które w normalnych tamtejszych warunkach są tanie.

W ten sposób wywóz handlowy się zmniejsza, a przywóz powiększa, ponieważ zaś bilans międzynarodowy wyrównywa się tylko metalem, bo za granicą moneta papierowa nie ma kursu przymusowego, przeto metalu coraz więcej z kraju ubywa.

Przy tak niekorzystnym bilansie, przy przewadze przywozu nad wywozem, powiększa się żądanie weksli zagranicznych, potrzebnych do zapłaty za sprowadzone towary, a skutkiem tego wznosi się kurs tychże weksli, wewnątrz zaś kraju przy istnieniu drugiej legalnej monety metalicznej agio dopiero później się wytwarza. Gdy tedy w stosunkach wewnętrznych nie ma jeszcze różnicy pomiędzy monetą metaliczną a papierową, w stosunkach zaś z zagranicą kurs weksli już się podniósł, wówczas spekulacja wykupuje w kraju metal i wywozi go za granicę, a zanim zrówna się agio od monety metalicznej z kursem weksli zagranicznych, znaczna część monety kursowej znajduje się już za granicą albo uległa stopieniu.

Takiemu też losowi uległ rubel metaliczny w Rosji.

W dniu 1-ym lipca 1885 go roku suma emitowanych przez bank państwa biletów kredytowych wynosiła rs. 1,096,400,000, zaś fundusz metaliczny rs. 171,500,000 czyli 16%. Bilety kredytowe dzielą się na dwie kategorje: jedna w sumie rs. 716,400,000 wypożyczona została skarbowi i zapisana jest pomiędzy aktywami banku jako bezprocentowy dług państwa, druga w sumie 330,000,000 figuruje jako bilety czasowo wypuszczone dla zasilenia obrotów banku państwa i jego oddziałów.

Na tem kończymy krótki rys emisyjnej działalności banku państwa, w następnym artykule przystąpimy do handlowych jego operacyj.

J. Kirszrot-Prawnicki.

— Bill, ty może kłamiesz!... Wczoraj czytałam o znalezieniu w lesie pod Londynem ciała jakiegoś mężczyzny... Słuchaj, to John mój może!...

— Głupstwo! moja droga... — odparł Bill i poszli razem na spoczynek.

Nazajutrz zjawia się policja: zabiera Billa. Dziewczyna staje jako świadek w sprawie i Billa wieszają za morderstwo popełnione na osobie Johna, którego zabił przy podziale łupu.

„I w podobnych domach, woła Sims z goryczą, gdzie dzieją się równie cyniczne tragedje, zmuszone są nieraz przebywać uczciwe rodziny pozbawione innego przytułku!”

O ile zgubnie oddziaływa na uczciwych ludzi otaczająca ich nędza i nieustanne towarzystwo ludzi występnych i rozpustników, przekonywa choćby historja Ms. O'Flanagan, znanej pijaczki, sądzonej 75 razy za pijaństwo.

Ms. O'Flanagan z dumą opowiada, iż w ciągu ostatnich lat pięciu ani razu nie była trzeźwą, podobnie jak i jej małżonek. Obecnie stoją oni na najniższym stopniu nędzy, gdy wprzódy uczciwie zarabiali na życie. Powodem ich upadku była strata syna: chłopak wciągnięty w złe towarzystwo, zaczął kraść, został schwytany i skazany na dziesięć lat więzienia.

Wówczas to po raz pierwszy zrozpaczeni jęli szukać w trunku pociechy. Znaleźli ją na razie i nie zdając nawet sobie sprawy, powoli wciągnęli się w w życie knajpiane aż doszli do zbydlęcenia.

„Nie możemy się dziwić—mówi Sims—iż w „wyklętym Londynie” szynki cieszą się powodzeniem, że właściciele ich robią majątki, gromadząc bogactwa złożone z ostatnich groszów nędzarzy, nie wiedzących czy jutro jeść będą. Wódka podtrzymuje ich, daje odwagę do dalszego życia, tępi uczucia i wprowadza w stan zbydlęcenia, pozwalający im mieszkać w takich chlewach, jakiemi są ich mieszkania. W porównaniu z niemi szynk jasny, ogrzany to raj prawdziwy. W nim za jeden lub dwa miedziaki, zdobyte nieraz na zastaw łachmanów, okrywających nagość dzieci, biedna matka może utopić w wódce smutek i wrócić do domu bez czucia, obojętna na wszystko: na okropności otoczenia, wstyd, krzyk dzieci i poniżenie. Być pijanym dla tych nędzarzy, to znaczy zapomnieć, być szczęśliwym. Wszystko ich pcha do pijaństwa, nawet atmosfera ich mieszkań, przepełniona miazmatami.

„Dziwiłem się nieraz—dodaje Sims—dlaczego towarzystwa wstrzemięźliwości nie zwracają uwagi na ciasnotę i brud mieszkań najuboższej klasy ludności, jako na główne źródło szerzącego się wśród nich pijaństwa.”

A nałóg ten wszechwładnie tu panuje. Na każdym kroku niemal spotykamy szynk jakiś, gdy tymczasem sklep spożywczy jest prawdziwą rzadkością. To też zatrzymajmy się przed jednym.

Na pierwszy rzut oka trudno określić co mianowicie mamy przed sobą: piekarnię, cukiernię czy garkuchnię. Na oknie leży pół pudingu z ryżu, kość wieprzowa, chleb, przez który przed laty musiał niewątpliwie przejść dyliżans, i butelka.

Ale cóż to za straszliwe wyziewy?...

Mimowoli cofamy się w tył i dopiero teraz spostrzegamy, żeśmy stali na kracie.

Spoglądamy w dół: przez otwarte okienko w ziemi widzimy z przerażeniem nawpół ciemny pokój, a w nim człowieka o wychudłej twarzy i błędnym wzroku, w którym czytasz straszne wyrazy: „umieram z głodu”...

Ten człowiek umiera z głodu w piwnicy pod sklepem spożywczym!...

Zbiegamy na dół. Nędzarz bez surduta —łatwo domyśleć się, gdzie jego surdut spoczywa — przyjmuje nas uprzejmie. On i żona jego mówią tonem, z którego odrazu domyśleć się można, że są to ludzie z pewnem wykształceniem. W kącie pokoju kupa gałganów: to pościel. Dwoje dzieci, chłopiec i dziewczynka, siedzą skulone u komina, na którym tleją dwa węgle. Żadnych mebli, prócz ławki zbitej z trzech kawałków drzewa!

Głowa tej nieszczęsnej rodziny objaśnia nas, iż cały tydzień nie mógł nawet ani jednego pensa zarobić, że wszystko już zastawione, co tylko było do zastawienia. Nie mają za co kupić chleba, a zresztą nawet jeść im się nie chce: zaduch odbiera apetyt. Niegdyś pracował w kantorze, uległ jednak wypadkowi i stracił prawą rękę, bez której pisać niepodobna... To też teraz nie gardzi żadną robotą, żadnym zarobkiem dlań dostępnym. Cóż kiedy nie zawsze można znaleźć pracę...

(Dokończenie nastąpi.)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Ministerjum oświecenia poleciło władzom okręgów naukowych zwrócić pilną uwagę, aby utrzymujący prywatne zakłady naukowe ściśle przestrzegali dotyczących ich przepisów. W razie jakiegokolwiek przekroczenia tychże przepisów władze okręgowe obowiązane są bezzwłocznie pozbawiać szkoły prywatne i gimnazja nadanych im praw specjalnych, zawiadamiając o tem każdorazowo ministerjum.

= Ministerjum finansów poleciło zarządom akcyzy, aby te przed d. 15-ym października dostarczyły mu wiadomości na ilu kontrolerów cukrowniany ch i jaka suma ma być preliminowana w budżecie na rok 1886-ty dla każdego okręgu akcyzy.

= *Kijewlanin* donosi, że istnieje zamiar zaniechania dotychczasowego systematu zaopatrywania potrzeb wojska za pośrednictwem dostawców. Na przyszłość wszelkie dostawy dla wojska uskuteczniane będą sposobem gospodarczym.

= Wobec zamierzonego wprowadzenia w życie nowej ustawy leśnej ministerjum dóbr państwa postanowiło delegować w r. p. czterech urzędników specjalistów za granicę, celem zaznajomienia się na miejscu z metodą eksploatacji lasów rządowych i prywatnych oraz systematem kontroli rządowej nad niemi. Jednocześnie ministerjum stara się o powiększenie kredytu na utrzymanie korpusu leśniczych. Na rok przyszły żąda ono na cel powyższy rs. 1,507,903.

= Latarnie gazowe miejskie palić się winny obecnie od godziny 6-ej wieczór do 4-ej zrana.

= Magistrat warszawski wyasygnował sumę 12,800 rs. na budowę domu dla nadzorcy i służby na cmentarzu katolickim brudnowskim.

= Z powodu zakończenia robót brukarskich ulice Piękna od Marszałkowskiej do Mokotowskiej i Okopowa zostały od wczoraj dla przejazdu otwarte.

= Dnia 13-go b. m. upływa termin opłaty wpisu od studentów za słuchanie wykładów w tutejszym uniwersytecie. Prolongatę można uzyskać od władzy inspektorskiej.

= Konsulat jeneralny rzeczypospolitej francuskiej w Warszawie zawiadamia nas, że przez czas nieobecności konsula jeneralnego, p. Boyard, sprawami konsulatu zarządzać będzie wicekonsul, p. Prader-Niquet.

= Z teatru i muzyki.

* W teatrze Wielkim dzisiaj po raz piąty dramat Erckmana i Chatriana „Bracia Rantzau", jutro „Gioconda" z udziałem gościnnym pani Braninowej i p. Jeromina.

W teatrze Rozmaitości dzisiaj po raz trzeci „W domu i za domem", jutro „Fałszywi poczciwcy".

W teatrze Nowym dzisiaj „Piękna Helena", jutro „Kamionka".

* Personel teatru Małego zajął się obecnie próbami z dwuaktowej oryginalnej krotochwili Józefa Grajnerta, p. t. „Pan Łapcewicz."

* Sztuka ludowa w czterech aktach p. Wł. Gutowskiego p. t. „Dopust Boży," illustrowana muzyką p. Jakesza, złożoną została dyrekcji teatrów warszawskich z przeznaczeniem dla sceny teatru Małego.

* Mierzwiński bawi obecnie we Lwowie, gdzie we czwartek przyjmie udział w koncercie, mającym odbyć się w teatrze miejscowym.

Nazajutrz, t. j. w piątek, odbędzie się w kasynie miejskiem na cześć słynnego tenora raut, połączony z muzyką, śpiewem i deklamacją.

Dochód z tego wieczoru przeznaczony został na rzecz banitów galicyjskich z Prus wydalonych.

* Pani Adolfina Zimajer, przybyć ma w sezonie bieżącym na szereg występów gościnnych do Lwowa. Tak przynajmniej donoszą pisma tamtejsze.

* Impresarjowi Adelinny Patti, który proponował teatrowi lwowskiemu występy tej śpiewaczki, udzieliła dyrekcja odmownej odpowiedzi.

Układy z naszym teatrem, jak słyszeliśmy, mają przyjść do skutku, ze zmianą tylko wymaganych poprzednio przez śpiewaczkę warunków.

Loża na przedstawienie z udziałem Patti, kosztować ma podobno 60 rs.

* Znany z występów w mieście naszem pianista, p. Alfred Grünfeld, przybyć ma w styczniu do Warszawy, celem wystąpienia z koncertem.

= Goście.

W tych dniach bawił w Warszawie Juljusz Kossak, przybyły tu w odwiedziny do krewnych.

Obecnie zaś przebywa w naszem mieście znany bibljograf, dyrektor bibljoteki jagiellońskiej w Krakowie, p. Karol Estreicher.

= Gabinet farmaceutyczny.

Istniejący przy tutejszym uniwersytecie gabinet farmaceutyczny powiększył obecnie liczbę swoich zbiorów, co jest zasługą profesora farmacji, dra Mentina.

Gabinet posiada obecnie, jak zaznaczają *Wiadomości farmaceutyczne*, 1,000 okazów farmaceutycznych, 850 przetworów chemiczno-farmaceutycznych, 100 gatunków olejków eterycznych, 800 preparatów mikroskopowych, 2 wagi analityczne, 4 mikroskopy, oraz przyrząd do wytwarzania przegrzanej pary.

Część aparatów gabinet farmaceutyczny otrzymał w zamianie od tutejszego Towarzystwa farmaceutycznego.

= Zagraniczne portrety.

Po Warszawie i prowincji krążą zagraniczni ajenci, którzy wyławiają dość znaczną ilość pieniędzy za portrety wykonywane przy pomocy fotografji za granicą.

W ubiegłym tygodniu jeden z tych ajentów zebrał w Siedlcach zamówień na 1,200 rs.

A wszakże tyle mówiono i ogłaszano o konkurencji krajowej?

Gdzież są czyny?...

= Lecznica dla... roślin.

Jeden z tutejszych ogrodników powziął zamiar urządzenia lecznicy dla roślin nawiedzonych niemocą.

Naturalnie nowy ten zakład będzie przyjmował tylko rośliny droższe, których leczenie wymaga specjalnej wiedzy botanicznej.

= Galary z jabłkami.

Na Wiśle pod dawniejszym mostem ulokowało się znowu kilka świeżych galarów z jabłkami.

Gatunek owocu jest pośledni, a mimo to ceny jego nie są zbyt niskie.

Nie brak wszakże amatorów, nabywających kwaśne owoce...

= Ruch towarowy.

Po skończonych świętach izraelskich, które jak zwykle wpływ znaczny wywierają na ruch handlowy, ożywił się znacznie ruch transportowy na naszych kolejach.

Jednocześnie rozpoczęło się ze wszystkich stron odbieranie zaległych towarów.

Główny przedmiot transportowy stanowią wyroby fabryczne, przywozowy zaś owoce.

Ciekawą jest cechą, iż przewóz zboża kolejami naszemi znacznie się zmniejszył.

Przyczyna leży głównie w wydaleniu ajentów, rosyjskich poddanych z Gdańska, wielu więc obywateli, z Wołynia, a nawet Podola, którzy dotychczas przesyłali swe zboże w tę stronę, skierowali swoje zapasy do Odessy.

= Przypomnienie.

Z powodu rozszerzonego w roku zeszłym chodnika przy ulicy Marszałkowskiej usunięto dość znaczną liczbę drzewek stanowiących ozdobę i ochłodę.

Drzewka te, pomimo dwukrotnie upłynionej odpowiedniej pory, nie zostały zastąpione nowemi.

Dlaczego?

= Nauka jazdy na welocypedach.

W Warszawie jeden z amatorów otworzył rodzaj manežu dla welocypedystów.

„Kształcą" się tam przyszli członkowie stowarzyszenia jeźdźców na samochodach.

Szkoła posiada już podobno sporą liczbę uczniów.

= Z powodu robót kanalizacyjnych.

Na Nowym-Świecie, poczynając od posągu Kopernika ku placowi trzech krzyży, zaczęto budować nową linję tramwajową, tuż przy samym chodniku lewym.

Obecnie istniejące dwie linje będą rozebrane, gdy roboty kanalizacyjne posuną się dalej.

Ruch kolei żelaznej konnej odbywać się będzie na Nowym-Swiecie z powodu wązkiej ulicy. tylko po jednej linji; w tym celu ułożoną została nowa zwrotnica na wprost kościoła św. Krzyża, gdzie powozy tramwajowe będą się wymijały.

= Majątek w brylancie.

W tych dniach przybył do naszego miasta kupiec perski, handlujący drogiemi kamieniami Abdul-Rahman.

Jest to człowiek wykształcony, posiadający znajomość kilku języków europejskich.

Abdul-Rahman od lat kilkunastu podróżuje po Europie i Ameryce a handel drogiemi kamieniami daje mu znaczne zyski.

Pers posiada w jednym brylancie prawdziwy majątek, lecz z kamieniem tym nie chce się rozstać, uważając go za talizman przynoszący szczęście.

Jest to duży czystej wody, zupełnie jasny brylant bez żadnej oprawy.

Wartość jego według oceny jubilera p. Mankielewicza wynosi 60,000 franków.

= Lokaj... turysta.

Marzeniem Jana Kobylskiego, służącego u państwa R., było od lat kilkunastu zwiedzić całą Europę.

W tym celu Kobylski oszczędzał i składał grosz do grosza, aby z czasem mieć możność gorącej chęci zadosyćuczynić.

Czytał on wyłącznie książki podróżnicze, uczył się geografji, kupował mapy, a nawet niezgorzej poduczył się języka niemieckiego.

Śmiano się z tej manji Jana, który jednak był perłą lokai i w jednej służbie przebył z górą lat piętnaście.

W tych dniach oświadczył panu R., iż dziękuje za miejsce, ponieważ według obliczenia posiada już dostateczny fundusz, aby dopełnić żywionego od tylu lat pragnienia podróży po świecie.

— A ile też zebrałeś?—pyta pan R.

— Mam przeszło 2,000 rs., to powinno na dwa lata wystarczyć, będę oszczędnie podróżował—odparł Jan, nie dając się niczem odwieść od powziętego zamiaru.

Kobylski ma wytkniętą marszrutę całej podróży i przedewszystkiem pojechał do Wiednia, zkąd uda się do Włoch.

Ma on nadzieję do wiosny zwiedzić całą południową Europę.

= Co z tego wyrośnie?

Donosiliśmy przed paru tygodniami o zniknięciu 13-letniego I. W., który ukradł ojcu z biurka 200 rs. i ulotnił się bez wieści.

Małego zbiega po długich poszukiwaniach ujęto w Opatowie, gdzie przebywał u swego ex-kolegi i z nim razem hulał.

Hulanka dwóch wyrostków zwróciła uwagę miejscowej policji i malcy zostali ujęci.

W dniu wczorajszym I. W. przywieziono do Warszawy.

Ojciec zdecydował się sprawę przeprowadzić sądownie, w nadziei umieszczenia miłego synka, który przedtem dopuszczał się wielu kradzieży drobniejszych, w kolonji osad rolnych.

Biedni rodzice!

= Kradzieże.

Na Gęsiej pod nrem 23-im kupcowi Blechmanowi skradziono ze sklepu 38 złotych pierścionków wartości przeszło 300 rs.—Na Pańskiej pod nrem 20-ym, z przedpokoju mieszkania Fajgenblata skradziono palto.—Na Włodzimierskiej pod nrem 4-ym i na Bugaju pod nrem 23-im u dwóch lokatorów spełniono kradzież garderoby i różnych przedmiotów.

= Z ulicy.

W dniu wczorajszym na rogu Wąskiego Dunaju i Piwnej przewróciła się bryczka, skutkiem nieumiejętnego powożenia.

Furman, oprócz potłuczenia, ważniejszego szwanku nie poniósł.

Natomiast Zofja Kruszewska, jadąca bryczką, uderzyła głową o kamień i straciła przytomność.

Rana jest niebezpieczna.

= Zamach samobójczy.

W dniu wczorajszym na Wolskiej pod nrem 6-ym pomiędzy małżonkami Kochanowskiemi przyszło do gwałtownej kłótni.

Następstwem kłótni było wyjście Kochanowskiego, za którym żona zamknęła drzwi na klucz.

Małżonek niespokojny, zwłaszcza, iż zostawił żonę w stanie mocnego rozdrażnienia, po chwili powrócił, lecz zastał drzwi zamknięte.

Wezwano policji, która drzwi wyłamała.

Był już czas wielki.

Kochanowską zastano powieszoną.

Na szczęście po przecięciu postronka, kobieta dawała słabe oznaki życia.

Chorą odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Odnowienie kościoła.

Kościół w Raciążu stary i zrujnowany oddawna potrzebował odnowy.

Dzięki pobożności parafjan i zabiegom miejscowego proboszcza ks. Gracjana Rzewuskiego, nowa świątynia stanęła.

Konsekracji po wykończeniu niektórych szczegółów dopełni ksiądz biskup Kossowski w początkach roku przyszłego.

Ponieważ kościół stanął na dawnem poświęconem terytorjum, a zatem nabożeństwo tymczasowo się w nim odprawia.

= Zjazd rolników wyszogrodzkich.

Zapowiedziane posiedzenie w Nakwasinie odbyło się w dniu 1-ym b. m., przy udziale czterdziestu kilku obywateli, przedstawiciela władzy powiatowej, oraz kilku reporterów pism warszawskich.

Pałac zacnych gospodarzy, przystrojony we flagi, oczekiwał na gości od godziny 5-ej po południu; służba dawniejszym krojem przystrojona, oczekiwała w przedsionku na przybywających.

Po zebraniu się zaproszonych rozpoczęto próby z narzędziami rolniczemi, poczem zgromadzeni przystąpili do obioru przewodniczącego, którym okrzyknięto najpoważniejszego w okolicy agronoma, Pilichowskiego, właściciela dóbr Sobanica.

Według programu rozpraw zebrani obywatele, mając na względzie dobrobyt ogólny i rozwój ekonomiczny ziemi wyszogrodzkiej, skreślić mieli postulaty, jakiemi na tem i następnych zgromadzeniach zajmować się będą.

Miejscem przyszłych zebrań będzie Wyszogród lub wsie pobliskie.

Na pierwszym planie postawionem zostało wynalezienie środków utrzymania bezpośredniego stosunku pomiędzy stroną produkującą a konsumentami bez udziału osób trzecich; wejście w stosunki z domami zbożowemi w Gdańsku i Królewcu; ustanowienie stacji inwentarzy rozpłodowych; nabywanie machin i narzędzi rolniczych oraz nasion zbożowych i warzywnych do siewu z pierwszej ręki; wejrzenie w stosunki służbowe pod względem zaopatrywania oddalających się w odpowiednie świadectwa; zaprowadzenie w Wyszogrodzie księgi zapotrzebowań i zaofiarowań; rozpowszechnienie do uprawy ziemi wieloskibowców, mających w reformie pracy mechanicznej wielką przyszłość; zastosowanie praktyczne narzędzi w odpowiedniej glebie, a wreszcie kwestja szarwarków.

Poza tym programatem w ożywionej dyskusji zrobiono wniosek o podanie do rządu prośby, o przeprowadzenie telegrafu przez okolicę i urządzenie stacji w Wyszogrodzie.

Zgodzono się także wnieść projekt o przeprowadzenie szosy po nadwiślu od Zakroczymia na Wyszogród i Bodzanów do Płocka.

Dwa te ostatnie desiderata naczelnik powiatu, pan Łabudziński, wpływem swoim z urzędu poprzeć obiecał.

Następnie zebrani podaniem dłoni zobowiązali się przyjść z pomocą rodakom z granic pruskich usuniętym, tudzież nie powierzać żadnej roboty majstrom ani rzemieślnikom niemieckim.

Wreszcie wnioskowano, aby w Prusiech nic nie kupować i kraj ten, o ile możności, w podróżach pomijać.

W końcu postanowiono przystąpić gremjalnie do stowarzyszenia wzajemnego ubezpieczenia od ognia.

Obecni rozjechali się późnym wieczorem, unosząc najprzyjemniejsze wspomnienie z odbytej dyskusji, oraz prawdziwie olśnieni staropolską gościnnością gospodarzy.

= Jarmark płocki.

Doroczny jarmark płocki, urządzany od lat 5-ciu, rozpoczął się w dniu dzisiejszym.

Słaby ruch i przygotowania na małą skalę nie zwiastowały szerszych tranzakcyj.

Co prawda minęła doba jarmarków; kojarzyły one niegdyś kupczących w promieniu szerokich przestrzeni; dziś przy kolejach żelaznych i telegrafie, łatwo się i bez nich porozumieć, a wielkie miasta i wystawy przemysłowe są stałem polem do zbytu produktów.

Upadły też rynki w Lipsku, Norymberdze i Schlezwigu tak samo, jak sławne niegdyś jarmarki w Łowiczu i Wiślicy.

Wobec takiego powszechnego *decrescendo*, z jarmarków niezadługo i śladu nie będzie.

To też jeszcze wczoraj właściciele hoteli smutnie pospuszczali głowy, bo do przygotowanych lokali niewiele się osób zjechało.

Dopiero na pokładzie wczorajszych statków spotkaliśmy poważniejszą ilość obywateli i handlujących, których dostarczyło wnętrze gubernji.

Kasa miejska odmówiła tym razem pomocy na postawienie baraków, konie przeto, tudzież inwentarz skazane będą na stanie *sub humide coelo*, co nie jest bardzo zachęcającem dla hodowców.

Kilku przekupniów z Prus oraz Neumark, znany handlarz koni, stanęli do apelu.

Piękniejsze konie, dla braku pomieszczenia na placu, rozlokowano po hotelach.

Do poważniejszych wystawców inwentarza należą Pruski i Tłuchowski z Kikoła.

Wczoraj nad wieczorem ruch się ożywił.

Znana w Warszawie firma Mosera otworzyła sklep bławatny, Szpot rękawiczniczy.

W budkach sodowych na skwerze tumskim rozsiadły się firmy galanteryjne, zaś na placu, w barakach rękodzielnicy obuwia, rymarze, rozumie się wszystko z Warszawy.

Kilku producentów z Kujaw, a mianowicie z Włocławka, zapowiedziało swój przyjazd; w chwili jednak obecnej tranzakcyj większych nie ma.

W dniu dzisiejszym, jak nam doniesiono telegramem, przyprowadzono kilka rasowych koni oraz wierzchowców, jakoteż tryki p. Dobrowolskiego.

Ruch po hotelach nieco się zwiększył, na mieście pokazały się ogorzałe fizjognomje naszych rolników, fantazyjne czapki, a nawet liberjowani lokaje, resztki dawnego szyku.

Trupa p. Grabińskiego zabawiać będzie wieczorem operetką jarmarcznych gości, p. Podlesiński, w budzie *ad hoc* urządzonej, pokaże im „człowieka bez kości, a jakiś artysta cyrku Ciniselli, zapewne na urlopie, wystąpi z akrobatami nieżywymi w postaci marjonetek.

Nie braknie karuzeli oraz przybytków garkuchnianych, otwartych *á l'improviste*.

We środę należy się dopiero spodziewać większego ruchu i poważniejszych tranzakcyj.

Z miejscowego przemysłu zaznaczamy koszykarstwo, które obok sprowadzonych z Warszawy delikatnych wyrobów, nieźle się przedstawia.

Pogoda, jakby zamówiona, po dwudniowym nieustannym deszczu, od wczoraj wieczorem zaświeciła jasnem niebem.

= Kradzież w banku.

Pogłoska o ujęciu Krzeczkowskiego okazała się stanowczo fałszywą.

Powód do tej wieści dało przytrzymanie pewnego jegomościa w Nieszawie.

Jest on rzeczywiście na pierwszy rzut oka podobny do Krzeczkowskiego, lecz po sprawdzeniu dowodów legitymacyjnych p. *** został natychmiast wypuszczony.

Z przeprowadzonego dotychczas śledztwa okazuje się, że kasjer i kontroler w całem przeniewierzeniu nie mieli najmniejszego udziału.

Nadmienić jeszcze wypada, że Krzeczkowski przebył na służbie lat 30 a przez kilkanaście lat urzędował w filji włocławskiej jako kasjer, kontroler a ostatecznie dyrektor.

— W dniu dzisiejszym, jako pierwszym ciągnienia 3-ej klasy 145-ej loterji klasycznej główniejsze wygrane padły jak następuje: nr 13330 wygrał rs. 10,000 u kolektora Nussbauma w Warszawie, nr 13237 rs. 1,500 u kolektora Rubina w Piotrkowie, nr 7299 rs. 1,000 u kolektora Landau w Warszawie, nr 4643 rs. 500 u kolektora Landau w Kaliszu, nr 5330 rs. 500 u kolektora Mameloka w Działoszycach.

Nekrologja.

† Ś. p. Aniela z hr. Jezierskich **Del Campo Scipio,** po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, w dniu 5-ym października 1885 roku przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 67. W głębokim smutku pozostały mąż, dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 8-ym b. m., to jest we czwartek, o godzinie **2-ej** po południu, z mieszkania w domu № 5 przy ulicy Brackiej, na cmentarz powązkowski. Msze święte przy zwłokach w mieszkaniu zmarłej odbywać się będą codziennie, o godzinie **10-ej** rano, a nabożeństwo żałobne odbędzie się na drugi dzień po pogrzebie, to jest w piątek, o godzinie **11-ej** rano, w kościele parafjalnym św. Aleksandra. 2—3277—

† Ś. p. Konstanty **Jankowski,** radca honorowy, urzędnik izby kontrolnej warsz., przeżywszy lat 56, zakończył życie dnia 5 października r. b. Wyprowadzenie zwłok nastąpi we czwartek, to jest dnia 8-go października o godzinie **4-ej** po południu, z kaplicy kościoła św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na cmentarz powązkowski, na które pozostała w smutku wdowa z synem i córką zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—3270—

† Jutro, to jest we środę, dnia 7-go października r. b., o godzinie **10-ej** rano, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, odprawione będzie msza święta przed ołtarzem Matki Boskiej, za duszę ś. p. Justyny z Łubów **Lochman,** na którą pozostałe dzieci zapraszają życzliwych. —3276—

† Na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 7-ym b. m., o godzinie **10-ej** rano w kościele powązkowskim, za duszę ś. p. Anny **Wachhalter,** wdowy po artyście muzycznym, siostra zmarłej zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3264

† Nabożeństwo żałobne za duszę ś p. Stanisława **Miklaszewskiego,** ucznie kl. VII gimn. V, syna profesora uniwersytetu, odbędzie się dnia 8-go października r. b., to jest we czwartek, o godzinie **10-ej i pół** zrana w kościele na Powązkach, poczem nastąpi przeniesienie zwłok do grobu familijnego, na smutne te obrzędy zaprasza się rodzinę, kolegów, przyjaciół i znajomych. —3260—

† We środę, to jest dnia 7-go października, jako w szóstą rocznicę śmierci ś.p. Czesława Arkadjusza **Lande,** odbędzie się msza żałobna o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej. —3265—

† We czwartek, to jest dnia 8-go października, jako w trzecią rocznicę śmierci ś.p. Anastazego **Sucheckiego,** w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** rano, odbędzie się wotywa żałobna, na którą zaprasza się krewnych i życzliwych. —3272—

† We czwartek, to jest dnia 8-go października r. b., jako w ósmą rocznicę śmierci ś. p. Marji z Duczyńskich **Kwaśniewskiej,** wdowy po doktorze medycyny, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostałe córki z zięciami zapraszają uprzejmie krewnych i znajomych. —3268—

† W dniu 8-ym października, to jest we czwartek, jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. Antoniny z Kwiatkowskich **Moczydłowskiej,** odbędzie się w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, o godzinie **11-ej** rano, żałobna wotywa, na którą pozostały mąż z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3274—

— W dniu 7 b. m., to jest we środę, jako w szóstą bolesną rocznicę śmierci b. p. Maurycego **Braumana,** odbędzie się w domu schronienia starców i sierot za wolskiemi rogatkami, o godzinie **3-ej i pół** po południu, nabożeństwo żałobne, na które rodzina krewnych, przyjaciół i znajomych niniejszem zaprasza. 2—1131—

Z Cesarstwa.

Dziwnem, według gazety *Nowoje wremja*, jest zachowanie się rządów państw półwyspu bałkańskiego, a nawet więcej niż dziwnem, bo wprost dwójznacznem. Urzędownie tak z Bukaresztu, jak i z Belgradu nadchodzą wiadomości uspokajające. Rząd rumuński uporczywie zaprzecza pogłosce o zawartem jakoby przymierzu z Serbją i Grecją, poselstwo serbskie w Petersburgu ostrzega, aby nie dawać wiary rozmaitym szerzonym o Serbji wieściom, w pewnych kołach politycznych uporczywie twierdzą, że wielkie mocarstwa przedsięwzięły energiczne środki, aby nie pozwolić na żadną nową niespodziankę na półwyspie bałkańskim do czasu ukończenia narady konstantynopolskiej. Jednocześnie jednak nadchodzą i z Serbji i z Grecji nowiny niepokojącego charakteru. Szybkie koncentrowanie wojsk serbskich nad granicą turecką, przygotowania czynione przez rząd grecki w celu wrzekomej obrony zagrożonych praw helenizmu, nie dowodzą bynajmniej, aby zarówno rząd belgradzki, jak i ateński były zdecydowane wyczekiwać spokojnie na decyzję mocarstw w sprawie bułgarsko-rumelijskiej. Niewiele dobrego wróżyć można po takim sposobie postępowania. W Belgradzie i w Atenach mylą się bardzo jeżeli sądzą, że mocarstwom niedogodnem byłoby tylko zbrojne wmięszanie się Serbji albo Grecji w wypadki, których teatrem jest półwysep bałkański. Być nawet może, że powodzeniu narady konstantynopolskiej mniejby zaszkodziło podobne wmięszanie się, niż szkodzi jej dwuznaczna polityka rządów serbskiego i greckiego, mająca widocznie na celu wywarcie pewnego nacisku na dyplomację europejską. „Cokolwiekbądź — kończy *Nowoje wremja* — mówią zachodnio-europejskie dzienniki półurzędowe o *jednomyślności* mocarstw, to przecież w umysłach trzyma się wciąż podejrzenie co do tajnego poparcia, udzielanego przez niektóre z mocarstw Serbji i Grecji, a podejrzenia te mogą wywrzeć bardzo poważny wpływ na sposób postępowania Porty. Jedynym, według nas, środkiem wyprowadzenia sprawy na czystą wodę, bez narażenia jej na nadzwyczajne komplikacje, jest zawsze zupełna rewizja traktatu berlińskiego, podjęta za powszechną zgodą wszystkich na nich podpisanych mocarstw."

Korespondent konstantynopolski gazety *Now. wr.* w ostatnim swoim liście komunikuje ciekawe wiadomości o zachowaniu się Turcji wobec przewrotu zaszłego w Filipopolu. Kiedy Porta wysłała w tym przedmiocie notę do mocarstw europejskich, wszystkie one nie wyłączając Rosji oświadczyły, że przysługuje jej prawo wprowadzenia wojsk do Rumelji Wschodniej w celu stłumienia powstania — pomimo to Turcja widocznie z obawy wywołania jeszcze groźniejszych komplikacyj nie kwapi się z korzystaniem z tego prawa. „Między tureckimi ministrami — mówi korespondent — toczy się walka w tej ważnej kwestji. Teraźniejszy wielki wezyr, Said pasza, jest za tem, aby nie wprowadzać wojsk. Rozpoczęły się intrygi przeciw niemu i jak tu mówią, jest już kilku kandydatów na jego miejsce. Jaki dalej obrót rzeczy przybiorą, przewidzieć trudno. Ale przygotowania wojenne idą szybko, ponieważ utworzyło się stronnictwo, które popiera wojnę do ostateczności. Do stronnictwa tego należą nowomianowany głównodowodzącym tureckiemi wojskami ghazi Achmet-Muchtar pasza i Ali-riza pasza. Ponieważ gubernator adrjanopolski Chadoni-Izet pasza nadesłał telegram z żądaniem posiłków i amunicji, wyprawiono więc już wojska ze Smyrny i Dardanellów do Deregaczu a ztąd koleją do Adrjanopola. Do Chademkioi wysłano już znaczne posiłki z Konstantynopola, ponieważ otrzymano wiadomość, że główni przywódcy ruchu bułgarskiego, dr Stransky i Kessagów, przybyli z dwiema drużynami do pomaków rodopskich (bułgarów wyznania mahometańskiego), aby zmusić ich do przystąpienia do ogólnego ruchu. Ludność pomaków, to jedyna podpora rządu tureckiego w miejscowościach zaludnionych przez bułgarów chrześcijan i zawsze była wierną Turcji; dlatego też rząd ottomański przedsięwziął środki celem zajęcia gór Rodopu. Na granicy tureckiej od strony Adrjanopola stoi 5,000 bułgarów o 37 kilometrów od stacji Mustafa pasza. Dwa tureckie okręty wojenne „Assari-Tewfik" i „Feti-bulena" otrzymały rozkaz znajdowania się na pogotowiu do wyjścia na morze Czarne. Jednocześnie flota angielska pod dowództwem ks. Edymburskiego spodziewana jest na wyspie Korfu, gdzie nawet dla księżny przygotowano mieszkanie na całą zimę."

Nowosti zwracają uwagę na zmianę zaszłą w zapatrywaniach się społeczeństwa i prasy rosyjskiej na sprawy słowian bałkańskich i na zmianę zaszłą wskutek tego w usposobieniu tychże słowian. „Wi-

dzimy, że Rumunja i Serbja odpłaciły nam taką samą „„czarną niewdzięcznością””, jak Austrja w roku 1849-ym. Ale doświadczenie to przekonywa nas tylko albo o nietrafnem przeznaczeniu naszej pomocy, albo o nieumiejętności korzystania z jej owoców. Doświadczenie to może tylko potwierdzić jeszcze potrzebę zachowania dobrych, sympatycznych stosunków z temi narodowemi i narodowościowemi interesami, jakie istnieją wpośród słowian. Jeżeli my sami nie będziemy się wahali w naszych sympatjach, to nie zachwieje się również ten naturalny pociąg ku Rosji, jaki istnieje w słowiańskim świecie. Jeżeli nie będziemy się pogrążali w negacjach, to słowianie nie rzucą się w objęcia naszych wrogów i nie staną się narzędziem zwróconem przeciw Rosji. Pod tym warunkiem będą naszym sprzymierzeńcem i pomogą nam do rozwiązania kwestji wschodniej na naszą i swoją korzyść.”

Z Zagrzebia.

W sejmie zagrzebskim dnia 3-go b. m. rozpoczęły się obrady nad wnioskiem Tuskana, żądającym postawienia bana chorwackiego, hr. Kuehna, w stanie oskarżenia. Rozprawy, jak świadczy nasza depesza poranna z Zagrzebia, idą bardzo burzliwie. Stronnictwo umiarkowane, uważające unję prawnopolityczną Chorwacji i Sławonji z Węgrami za konieczność, przebacza hr. Kuehnowi przewiezienie części archiwum zagrzebskiego do Budapesztu, jako należącej do Węgier. Natomiast opozycja nieprzejednanych zwolenników p. Starczewicza pomawia hr. Kuehna o kradzież dokonaną na majątku narodowym, o bezprawie, zasługujące na publiczną karę.

Na posiedzeniu sobotniem mówca opozycji prof. Smiciklas usiłował dowieść, że pochodzenie i natura rzeczonych aktów kameralnych wykluczają pretensje Węgier do ich własności; opisuje on, jak akta owe przywiezione zostały ongi z Pesztu do Zagrzebia, i jak lekkomyślnie postąpiono obecnie, zwracając ojczyste klejnoty historyczne wrogowi.

Sekretarz bana, który usuwał akta z archiwum, wiedział tylko tyle, że akta kameralne znajdują się w nowych okładkach, zabrał więc wszystkie papiery, które w takich okładkach były zamknięte i odesłał je bez wyboru do Pesztu. W ten sposób dostały się tamże dokumenta ściśle chorwackie, te zaś, które rządowi węgierskiemu były szczególnie pożądane, a mianowicie dokumenta, mające stwierdzać tytuł prawny Węgier do posiadania Sławonji, pozostały w Zagrzebiu.

Węgrzy uważają wszystkie postanowienia cesarza Józefa II-go co do Węgier za bezprawne, tylko reskrypt jego co do archiwum kroackiego przyjęli za podstawę uprawniającą ich do gwałtu.

— Tylko jeden woźny archiwum przypomniał sobie złożoną przysięgę—wołał p. Smiciklas—i wzbraniał się wydać akta! (Okrzyki *živio!* Powinien zostać węgierskim banem!)

Mówca zakończył swój głos słowami:

— W narodzie chorwackim żyje duch r. 1848-go i jak wówczas, tak i dzisiaj zawołać on gotów: „niech żyje król!” ale nigdy: „niech żyje Kossuth!” (Głośne *živio!*).

Gdy w czasie obelżywej mowy prof. Smiciklasa ban oddalał się z izby, deputowany opozycji Kamenar na cały głos krzyknął:

— Patrzcie, jak młokos ucieka, gdy dawny profesor jego chce mówić!

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO.”

Wiedeń 6-go października.—Sesja rady państwa potrwa do dnia 30-go b. m., poczem na czas zebrania się delegacyj wspólnych zostanie odroczoną. Rozprawy adresowe rozpoczną się d. 17-go b. m.

Wiedeń 6-go października.—Nowy turecki minister spraw zewnętrznych, Said basza, tudzież Bratiano, konferowali wczoraj z hr. Kalnokym, poczem pierwszy odjechał do Konstantynopola, drugi do Bukaresztu.

Praga czeska 6-go października. — Zamach na kasyno czeskie uważanym jest tu za dzieło zemsty Za schwytanie sprawcy tegoż wyznaczono nagrodę.

Londyn 6-go października. — Dzisiejszy *Standard* donosi: Mocarstwa radzą sułtanowi, ażeby zgodził się na zjednoczenie Rumelji z Bułgarją, zastrzegając wszakże swe prawa zwierzchnicze. Natomiast odpychają one pretensje Serbji i Grecji, jako nieuzasadnione.

Londyn 6-go października. — Dzisiejszy *Times* powiada: Ks. Bismark pragnie utrzymać w mocy traktat berliński, dlatego pozycja hr. Kalnoky'ego, który zachęcał serbów, jest skompromitowana.

(Ajencja północna.)

Paryż 6-go października. — Korespondent wiedeński *Tempsa* zdaje sprawę z rozmowy z pewnym dyplomatą, który zwrócił uwagę na to, że traktat berliński był wprawdzie podpisany przez mocarstwa, ale nie był poręczonym.

Paryż 6-go października. — Wyniki wyborów są zadawalające dla konserwatystów. Znane są już rezultaty wyborów. W 81 departamentach wybrano 165 konserwatystów i tylko 141 republikanów. W porównaniu ze składem poprzedniej izby, konserwatyści wszelkich odcieni zyskali 93 miejsc a stracili zaledwie tylko 5. Ostateczny rezultat wyświetli się dopiero po ściślejszych wyborach, których ma być 202. Republikanie są przygnębieni niespodziewanem powodzeniem konserwatystów i przypisują je wewnętrznym niesnaskom w łonie stronnictwa republikańskiego.

Petersburg 6-go października. — *Journal de St.-Pétersbourg* z powodu umieszczonej w *Tempsie* paryskim rozmowy z dyplomatą (patrz wyżej depeszę paryską, *przyp. red.*) powiada: „Traktat berliński nie został wprawdzie poręczony formalnie, został wszelako zawarty celem zapobieżenia ciężkim zawikłaniom na Wschodzie. Ta obawa nie przestała być wspólną mocarstwom. Mocarstwa zgodziły się na to, że aby utrzymać *status quo* na półwyspie, jest rzeczą pożądaną, ażeby zgoda ich była trwałą i zapobiegła rozszerzeniu się zawikłań, zamykając następstwa ruchu niespodziewanego w Bułgarji w najciaśniejszych, o ile być może, granicach.”

Petersburg 6-go października.—Z Charkowa donoszą, że w Suzdalskim bazarze wyniknął wielki pożar. Zgorzało trzynaście numerów i magazynów znanych fabrykantów. Wiele towarów uratowano, straty wszakże są znaczne.

Charków 6-go października. — Wczoraj wieczorem wybuchnął w bazarach Suzdalskich wielki pożar. Według depeszy w *Nowoje wremja*, trzynaście składów towarowych znanych firm fabrycznych spłonęło. Towary w części tylko uratowano. Szkody wynoszą setki tysięcy.

Z sali sądowej.

Zamach na życie policjanta.

Było to w sobotę dnia 5-go września r. b.

Około godziny 1-ej po północy p. Ksawery Stypułkowski, majster zduński, z dwoma swymi czeladnikami, Cetlem i Kuleszą, powracał z restauracji do domu ulicą Marszałkowską.

Naprzeciwko dworca kolei żelaznej wiedeńskiej pan S. rozstał się z towarzyszami i poszedł dalej sam.

Tuż za aleją Jerozolimską, koło apteki Barcza, otoczyła go nagle gromadka, złożona z sześciu czy siedmiu ludzi. Dwaj z nich rzucili się nań i bić go zaczęli, przyczem zerwano mu z głowy kapelusz i zrabowano pugilares z 29 rs. oraz zegarek srebrny.

Tymczasem na krzyk pana S. nadbiegli Cetel i Kulesza i przy pomocy stróżów nocnych zdołali przytrzymać jednego z napastników, a mianowicie Michała Zdankiewicza. Wtedy nadbiegł też do nich stójkowy Józef Świderski i, dowiedziawszy się o tem co zaszło, pochwycił szamoczącego się Zdankiewicza za ramię, chcąc go zaaresztować. Z. w tej samej chwili ugodził go nożem w szyję... Świderski, broczący krwią, padł na chodnik; lecz pomimo to nie puścił napastnika, którego też ostatecznie zaaresztowali ściągnięci hałasami i krzykiem ajenci policji śledczej.

Gdy się to działo na ulicy Marszałkowskiej, jednocześnie stróż z domu pod nrem 28 przy ulicy Nowogrodzkiej Kernicki, ujrzawszy biegnącego tamtędy szybko człowieka, i sądząc, iż jest to jeden z napastników, przytrzymał go, pomimo jego perswazji i oporu.

Był to, jak się niebawem przekonano, robotnik August Górski. Odstawiono go do ratusza.

Następnego ranka tenże sam Kerniczki, wraz z dwoma innymi stróżami, oglądając ślady krwi i nóż, znaleziony na miejscu nocnej napaści, spostrzegli obok dwóch nieznajomych, którzy ujawnili ciekawość wielką. Plamy krwawe, dostrzeżone na odzieży jednego z owych widzów, nasunęły podejrzenie ich uczestnictwa w napadzie. Z tego powodu przy pomocy stójkowego Świetlińskiego gorliwi stróże zaaresztowali obu nieznajomych i wtedy przekonano się, iż byli to tapicer Hauzer i mularz Zaszewski.

Zpośród uwięzionych najpierw pociągnięto do odpowiedzialności Zdankiewicza.

Z. zapierał się zupełnie swej winy, tak w zarzucie rabunku, jakoteż zamachu na Świderskiego.

Utrzymywał on, że w sobotę wieczorem wyszedłszy „pod dobrą datą” wraz z Falkowskim i Górskim z szynku na rogu ul. Książęcej i Nowego-Światu, wstępował potem z nimi „na poprawiny” do paru bawaryj i w końcu upił się niezmiernie. W tym stanie, idąc przez ul. Marszałkowską, trafił na gromadkę ludzi bijących się. Będąc pijanym, wdał się w ową bójkę, a gdy go nazbyt poturbowano, wyjął z kieszeni nóż i, machając nim na wszystkie strony, wypadkiem zadał ów cios stójkowemu.

Zeznaniu Zdankiewicza zaprzeczyli Stypułkowski, Kulesza i Kopiec, twierdząc, iż Z. uczestniczył w rabunku i że Świderskiego uderzył nożem dopiero wtedy, gdy tenże zażądał odeń zwrotu zrabowanych Stypułkowskiemu pieniędzy.

W dalszym ciągu śledztwa dwaj postronni aresztanci z ratusza oświadczyli w toku śledztwa, iż z rozmowy obwinionych doszli do przekonania, że czynny udział w napadzie na pana S., oprócz Zdankiewicza i Górskiego, przyjmował też Falkowski, na którego G. narzekał, iż zrabowane pieniądze roztrwonił na Saskiej Kępie.

Wskutek tego F. został uwięzionym, a Stypułkowski łącznie z Kuleszą poznali w nim pierwszego z rabusiów.

Natomiast on sam zapewniał o swej niewinności, utrzymując, że w sobotę wieczorem wraz z Zdankiewiczem i Górskim wypił dużo piwa w kilku bawarjach. Pijani wyszli na miasto i na ulicy Marszałkowskiej spotkali jakichś ludzi, którzy z nimi bić się zaczęli; wówczas on do domu pośpieszył i dopiero nazajutrz dowiedział się o zabiciu stójkowego.

Z powyższem oświadczeniem Falkowskiego stanęły w pewnej sprzeczności zeznania jego rodziców i ciotki. Nadto z opowiadań dwóch jego znajomych i rodzonego brata dowiedziano się, iż w niedzielę dopytywał się on niespokojnie o Zdankiewicza, objaśniając, że poprzedniej nocy zrabowali razem na ulicy jakiegoś pana i zabili przytem stójkowego.

Z rzędu pozostałego obwinionych Jaszewski zapewniał, iż w nocy z soboty na niedzielę wyszedł z restauracji Iwaszkiewicza po koleżeńskiej pijatyce wraz z Górskim, Falkowskim, Zdankiewiczem, Kurzępą i Jastrzębskim. Za dworcem warszawsko-wiedeńskim widział zdaleka bijatykę, do której trzej pierwsi, idący na przedzie, należeli i przy której w jego oczach Zdankiewicz ugodził nożem policjanta. Wtedy właśnie na miejsce wypadku przybył zwabiony wrzawą Hauzer i obwiniony udał się z nim na rozpustną wycieczkę.

Zeznanie Hauzera zgadzało się z powyższą opowieścią.

Obwiniony Górski zapewniał, że w restauracji Iwaszkiewicza nie wiedział o bożym świecie i dopiero na ulicy otrzeźwiał nieco. Wrzawa ściągnęła go na miejsce wypadku, gdzie pomagał tamować krew Świderskiemu a powracając do domu został najniesłuszniej zaaresztowanym przez stróża.

Ostatni z obwinionych, Kurzępa, twierdził, iż znaleziony u niego kapelusz nieznanego mu wcale pana S. zerwał temuż z głowy, będąc przezeń bez żadnego powodu zaczepionym.

Lekarz ekspert w osobie d-ra Krajewskiego zaopinjował, że cios zadany Świderskiemu, groził mu śmiercią, od której ocaliła go jedynie natychmiastowa i umiejętna pomoc lekarska.

Po odczytaniu aktu oskarżenia obwinieni zaprzeczyli swej winy.

Badanie świadków rozpoczęło się od przesłuchania referenta policji śledczej, p. Wojciczka, który na odgłos świstawek alarmowych pośpieszył na ulicę Marszałkowską, gdzie rannego Świderskiego otaczało z 15 osób. Świderski, siedząc na stopniu, tamował krew, płynącą z rany, a drugą ręką trzymał Zdankiewicza. Rannego policjanta odwieziono do szpitala, ale dopiero w jakie dwie godziny potem, gdyż inni policjanci przez pomyłkę zawieźli go naprzód do cyrkułu.

Potem nastąpiło przesłuchanie Świderskiego.

Zeznawał on pod przysięgą. Opowieść jego brzmiała stanowczo, dokładnie i bez żadnej przesady, budząc wielkie zainteresowanie w tłumie ciekawych, który salę posiedzeń szczelnie zapełniał.

Dla braku miejsca, streszczenie zeznań Świderskiego odkładamy do jutra, tu zaś nadmienimy tylko, iż jest on, jak sam oświadczył, zdrów zupełnie i czuje tylko obezwładnienie muskułów w lewej połowie twarzy i szyi.

Z kolei zeznawał poszkodowany Stypułkowski, który oświadczył, iż czynnie napadło nań tylko dwóch ludzi. Na razie w cyrkule poznał tych napastników w osobach Zdankiewicza i Falkowskiego.

Około godziny 2-ej po południu badanie pana S. ukończono.

Fr. N.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Wacławowi P.*—Adresów osób zamieszkałych w Warszawie dostarcza biuro adresowe.

— *Mieszkańcowi Kalisza.*— Rzeczywiście zaszła omyłka drukarska w nazwisku maszynisty drukarskiego, który obchodził 50-letni jubileusz w Kaliszu. Nazywa się Zipser nie Lipser.

— *Zapytującej.*—Korespondencja prywatna, zamieszczona wczoraj pod adresem Poczwarki, nie ma nic wspólnego z autorką, która w piśmie naszem pisuje pod tym pseudonymem.

GIEŁDA.

Warszawa, d. 6-go października 1885.

Stan rynku giełdowego nie jest wcale jasny. Wiadome z telegramów usposobienie słabe giełdy berlińskiej dla rent obcych w ogólności a dla rosyjskich rubli w szczególności, wytworzyćby powinno wzmocnienie i podwyżkę kursów na giełdzie warszawskiej. Sprzeciwia się temu zapotrzebowanie gotówki i bardzo mała chęć do jakichkolwiek interesów.

W dodatku jednak i szacowania poranne dzisiejsze nieco lepiej o usposobieniu giełdy berlińskiej świadczyły i utrzymanie się kursu na 199 obiecywały. Wskutek tego zamiast zwyżki mamy kursa walut obcych nieco słabsze i w kierunku zniżkowym się rozwijające.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 50.45, o 5 kop. niżej i płacono 50.37$^{1}/_{2}$, krótkoterminowe 50.35 w żądaniu, o tyleż niżej, płacono 50.27$^{1}/_{2}$, 50.25 i 50.22$^{1}/_{2}$.

Na pomniejsze miasta niemieckie 50.10 za krótkoterminowe w niewielkich ilościach płacono.

Na **Londyn** 10.19— o 2 i pół kop. mniej żądano — lecz bez ruchu.

Na **Paryż** 40.65 przy płaceniu 40.60 i 40.57$^{1}/_{2}$.

Na **Wiedeń** 81.30 — bez żadnych tranzakcyj — żądano.

Papiery bez zmiany.

Listy likwidacyjne 89.40 i 89.30.

Pożyczka wschodnia kupowana była po 96.80 przy żądaniu 97.

Listy zastawne ziemskie 97.75 za ser. I w żądaniu, płacono 97.50; za II, III i IV serję 97.40 bez obrotów, za V serję 93.85 przy płaceniu 93.75, 93.70, 93.65 i 93.60.

Listy miejskie 95.25, 93.85, 92.45, 92 wedle seryj. Płacono za II-gą 93.60, za III-cią 92.20 i 93.15, za IV-tą 91.85.

Obligi 90.70.

Listy łódzkie 89, 88 i 87.

Akcjami nie robiono żadnych obrotów.

Godzina 12$^{1}/_{2}$. Usposobienie wyczekujące. Ruch żaden. Kursa początkowe płaconoby stosownie do gatnnku papieru.

J. Wł.

— Dr ***J. Przybylski, Okulista,*** po powrocie zza granicy, przyjmuje od 4—6 po południu. ***Ordynacka nr 4.*** (3149)

— ***Warszawska lecznica dla zwierząt.*** Hoża 64. Otwarta od 8 r. do 5 w. (990)

— ***Moes-Oskragiello,*** autor ***„Nauki o zdrowiu",*** przyjmuje od 4 października rano od 8—9 i od 4—6 po poł. Marszałkowska 54. (3196)

— Adwokat Maurycy ***Friedman,*** powrócił do Warszawy, Świętojerska nr 38 (30). (3204)

— Dr ***Kadler,*** syfilidolog, przeprowadził się na Nowy-Świat nr 17 nowy (15 dawny). (3170)

Dr Jaroszyński

1078

ordynuje w ***Meranie*** przez cały ciąg sezonu kuracyjnego. Mieszka obecnie ***„Meraner Hof."***

Adwokat M. Dobronsky,

Petersburg, Puszkińska 13, prowadzi spr. sąd. i załatwia wszelkie inter. we wszystkich władzach rządowych, instytucjach pryw., bankach itp. (1018)

— Jan Wł. ***Czerkiewicz,*** adwokat, powrócił do Warszawy, przyjmuje jak dawniej, Krakowskie-Przedmieście nr 38 nowy. (3242)

— ***Antyk biurko do sprzedania.***— Hoża 26, 7. (3245)

3271) Kancelarja ***M. Markiewicza,*** rejenta, przeniesioną została pod nr 21 róg Miodowej i Długiej.

Jan Stopczyk,

Fabrykant powozów, powrócił z Wiednia i Pesztu.

— Mamy zaszczyt zawiadomić, iż ***kantor*** nasz z dniem 6-ym b. m. ***przeniesiony został na ulicę Leszno nr 51.***

Gustaw Nosek & C-o.

(Połączenie telefonem). (3267)

— W tych dniach powrócił z zagranicy pan ***M. J. Augustynowicz,*** właściciel zakładu zegarmistrzowsko-jubilerskiego. (1123)

— Wyłączna hurtowa i detaliczna sprzedaż ***Bukietów i Wieńców „Makarta"*** w składach: ***T. Kozłowskiego,*** Bracka 25, telefonu nr 253 i Senatorska 27, telefonu 128. (3275)

3259 Wykwalifikowany ***Młynarz (Obermüller),*** obeznany z wyższem Młynarstwem (Hochmüllerej) Walcowem, potrzebny jest do Rosji, blisko stacji kolei Brzesko-Kijowskiej. Może się zgłosić z rana do godz. 11, tylko 6, 7 i 8 Października na ul. Bielańską do Hotelu Paryskiego nr 17 mieszk.

— ***Kapelusze, Czapki*** studenckie, wojskowe, liberyjne, wioślarskie i cywilne, ***odznaczone medalem,*** najkorzystniej radzimy kupić u ***Truchlińskiego,*** Marszałkowska 139/65. (868)

— ***Fabryka liści i roślin sztucznych G. Kobarth'a i B. Plichty, przeniesioną została na ulicę Długą nr 42*** naprzeciw hotelu Polskiego. (3207)

KALINOWSKI i PRZEPIÓRKOWSKI

w Warszawie, hotel Europejski, polecają następujące odleżałe gatunki cygar. ***Imperiales*** w cenie rs. 10. ***Carolina*** rs. 8. ***Favorita*** rs. 7. ***Reina*** i ***Damas*** rs. 6. ***Regalita*** rs. 5. ***Medianos*** rs. 4. ***Violetta*** i ***Reinitas*** rs. 3. ***Lira*** i ***Bouquet*** rs. 2 ***za 100 sztuk.*** (1062)

Rada zarządzająca Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej

podaje do wiadomości pp. akcjonarjuszów, że publiczne losowanie akcyj Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, przypadających w roku bieżącym do umorzenia, odbytem będzie w sali posiedzeń na stacji w Warszawie w dniu 9 (21) października r. b., poczynając od godziny 10 rano, losowanie zaś obligacyj seryj I, II, III, IV, V i VI Towarzystwa w temże samem miejscu, w dniu 10 (22) października r. b. o godzinie 10 rano.

Wykaz numerów wylosowanych akcyj i obligacyj bezzwłocznie podany zostanie do publicznej wiadomości.

Spłata wylosowanych akcyj niemniej wydawanie akcyj pożytkowych nastąpi jednocześnie z wypłatą dywidendy za rok 1885, spłata zaś wylosowanych obligacyj dopełnianą będzie, poczynając od dnia 21 grudnia (2 stycznia) 1885/86 roku. (1120)

Warszawa d. 20 września (2 października) 1885 r.

Kantor Spółki Taniego Opału

w hotelu Brühlowskim od rogu ulicy Niecałej i hr. Kotzebue, sprzedaje korzec węgla zagranicznego 95 kop., krajowego 90 kop. Odstawa natychmiastowa nie mniej jak 5 korcy, a drzewa $^{1}/_{4}$ sążnia. (3166)

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

Czy dla Ciebie trzy miesiące—
Przeciąg czasu dosyć długi,
By, spędzając go w rozłące,
Już zapomnieć swego sługi?
Bardzo szczerej trzeba chęci.
By tak krótkiej być pamięci.
Wątpiąc, kreślę ja te słowa,
Lecz nie pozwól wątpić dłużej,
Bo już we mnie myśl gotowa,
Że dziś Tobie inny służy.
W takim razie serca sprawę
Poczytujesz za zabawę. (?)
Jeśli litość masz nademną,
To racz donieść paru słowy,
Czy zobaczy się z *Kamienną*,
Gdzie i kiedy... *Pa...rowy?* (3275

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 6-go października 1885 r.

Weksle:	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50.35	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	10.19	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.65	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	81.30	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	97.75	—.—
„ „ „ m.	97.75	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.25	—.—
„ „ „ II	93.85	—.—
„ „ „ III	92.45	—.—
„ „ „ IV	92.—	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	89.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	89.40	—.—
„ „ małe	89.30	—.—
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	97.—	—.—
II „ „ rs. 100	97.—	—.—
III „ „ rs. 100	97.—	—.—
Listy wileńskie długot. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	90.70	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 145$^{15}/_{18}$
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 8$^{1}/_{3}$
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 216$^{2}/_{3}$
Od Listów likwidacyjnych kop. 140

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 6-go października 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord. .	—	—	517	570
„ „ pstra i dobra	—	—	595	600
„ „ biała . . .	—	—	615	625
„ „ wyb. (nowa)	—	—	630	650
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	460	465
„ średnie (stare) . .	—	—	440	542
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 272 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) . . 142 f.	—	—	280	315
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 202 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . .	—	—	—	—
„ solone pud . .	—	—	—	—
Siana pud	35	50	—	—
Słomy pud	25	30	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 6-go października 1885-go r.
Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 93^{2}
„ garniec rs. 2 kop. 58

Młody człowiek

niemiec, znający język polski, niemiecki i angielski, obeznany dokładnie z interesem kolonjalnym, w którym pracował dłuższy czas i posiadający chlubne rekomendacje, poszukuje miejsca subjekta lub pomocnika w kantorze. — Łaskawe oferty pod lit. **K. P.**, przyjmuje Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. 2086R



Lekcje jazdy na welocypedach

udziela się w fabryce welocypedów p. **E. Herzmana i S-ki,** ulica Róż № 4, obok Doliny Szwajcarskiej.

Polecają się też Szanownej Publiczności **BICYCLE** z pierwszorzędnych fabryk londyńskich. 2491

PRACA!!

Do fabryki gorsetów «MARIE,» Niecała 1, potrzeba

20 Panien,

do szycia, podręcznych i do nauki. 2091R

STROJE DAMSKIE! Anieli Śliwickiej.

2611

Po powrocie z zagranicy zaopatrzyła się w wybór kapeluszy i nowości, sprzedaż i obstalunki przyjmuje w pracowni **B. Karasińskiej,** plac Zamkowy № 4, 1-sze piętro.

Z ulubionej operetki C. Millöckera

„Gasparone,"

wyszły nakładem Redakcji **«Echa Muzycznego»** następujące **tańce.**

1) **«Carlotta,»** walc . . . . kop. 50.
2) **«Cukier i Kawa,»** . . . . . kop. 30.

Do nabycia w Redakcji (Senatorska 18/26) i we wszystkich księgarniach. 2007R

Najlepsza Metoda

do nauczenia się języka niemieckiego w **3-ch miesiącach bez nauczyciela,** przez **Pl. Reussnera.** Cena całego dzieła rs. 2 k. 60 (pocztą rs. 2 k. 90). Oddzielnie kurs niższy k. 90, kurs wyższy rs. 2.

Metoda angielska tegoż autora kop. 75, (pocztą kop. 85). 2095

Skład główny w księgarni pp. GEBETHNERA i WOLFFA.

BILECIK MIŁOSNY,

polka francuzka,

C. M. Ziehrer'a,

opuściła prasę i jest do nabycia w Redakcji Echa Muzycznego Senatorska 18/26, oraz we wszystkich księgarniach. 2102R

Cena egz. kop. 30.

Nawóz

zaraz do wydzierżawienia w Hotelu Niemieckim. 2579

KSIĘGARNIA, SKŁAD NUT i FORTEPIANÓW

GEBETHNERA I WOLFFA.

otrzymała na skład główny następujące dzieła: 2070

Bibljotèka Mrówki t. 202—209. —Hoffmanowa K. — Jan Kochanowski w Czarnolesiu, powieść historyczna z XVI wieku, 2 tomy. Lwów. Rs. 1.60.
— 217. — Bogusławski W. Cud czyli Krakowiacy i Górale w 3-ch odsłonach. Lwów. Kop. 20.
— 218.—Kornel P. Cyd, tragedja w 5-u aktach wierszem (przekład L. Osińskiego). Lwów. Kop. 20.
— 219.—Kornel P. Horacjusze, tragedja w 4-ch aktach wierszem (przekład L. Osińskiego). Lwów. Kop. 20.
— 220.—Kornel P. Cynna czyli Łaskawość Augusta, tragedja w 5-u aktach wierszem (przekład L. Osińskiego). — Lwów. Kop. 20.
— 221.—Byron. Manfred, poema dramatyczne (przekład F. D. Morawskiego). Lwów. Kop. 20.

Breza A. — Le Play i jego szkoła. Kraków. Kop 25.

Chociszewski J.— Gawędziarz. Zbiór gawęd, wesołych i ciekawych opowiadań, powiastek, dykteryjek, żartów, figli i t. d. Poznań. Kop. 30.
— Zimowe wieczory przy kominku. Zbiór gawęd, wesołych i ciekawych opowiadań, powiastek, dykteryjek, żartów, figli i t. d. Poznań. Kop. 30.

Czem jest Maryja czyli zbiór tajemnic, przywilejów, łask, cudów i uwielbień Przenajświętszej Boga Rodzicy, według dni roku ułożony. Zeszyt I—VII,. dzień 1—7. Kraków. Zeszyt po kop. 10.

Encyklopedja wychowawcza pod red. J. T. Lubomirskiego, E. Stawiskiego, S. Przystańskiego, i J. K. Plebańskiego. Tom III-ci. (Ćwiczenia.—Etnografja.—Etnologja). Rs. 5.

Filochowski R. ks.—Dwaj Biskupi, ś. p. ks. Kasper Borowski Biskup płocki i ś. p. ks. Kazimierz Wnorowski Biskup Lubelski, Ich żywot, zasługi i prace, Warszawa. Kop. 60.

Godlewski S.—Zbiór praw, tom XX, Postanowienia i rozporządzenia rządu w gubernjach Królestwa Polskiego obowiązujące, wydane po zniesieniu w 1871 roku urzędowego wydania Dziennika Praw Królestwa Polskiego. Warszawa. Rs. 1.50

Jastrzębiec S.— Błogosławiony Ładysław z Gielniowa. Rys historyczny z XV-go wieku. Kraków. Rs. 1.20.

Kaczyński J. — Warzywa w inspekcie, z 50-ma drzeworytami. Warszawa. Rs. 2.

Krukowski J. K.—Kazania na uroczystości i inne święta N. M. P., tudzież nauki majowe. Wyd. 3-e, Kraków. Rs. 2.

Krynicki K. — O Wiśle, jej odpływach i miastach nad nią leżących. Z mappą Wisły, mapką kolei żelaznych i 20-ma obrazkami (książeczki dziesięciogroszowe). Warszawa. Kop. 5.

Marrené W. (Morzkowska). — Smutna swadźba, obrazek wiejski z portretem autorki. (Książeczki dziesięciogroszowe). Warszawa. Kop. 5.

Miklaszewski W.—Wykład postępowania cywilnego rzymskiego w zarysie historycznym. Warszawa. Rs. 2.

Okolski A. prof.—Zasady prawa cywilnego obowiązującego w Królestwie Polskiem. Warszawa. Rs. 4.50.

Orzeszkowa E.— Kramarz, obrazek wiejski. (Książeczki dziesięciogroszowe).— Warszawa. Kop. 5.

Rzewuski S. Hr. — Optymiści, dramat w 5-u akt. Petersburg. Kop 90.

Smoleński W. — Kuźnica Kołłątajowska. Studjum historyczne. Kraków. Rs. 1.35.

Sprawa wykopalisk Mnikowskich. — Dodatek do tomu IX-go Zbioru wiadomości do Antropologji krajowej wydawanego staraniem Komissji antropologicznej Akademji Umiejętności w Krakowie. Kraków. Rs. 1.70.

Tarczyński H. B.— O rozbójniku Florku, kulawym djable i czarownicy Marynie. Bardzo ciekawa historja. (Bibljoteczka Staszyca № 18). Warszawa. Kop. 20.
— Smok we wsi, czyli strach ma wielkie oczy, ucieszna historyjka. Wydanie drugie. Warszawa. Kop. 10.

Wyprawy Missyjne do kraju Zambezy w południowej Afryce. Kraków. Rs. 1.50.

Wyszedł z druku i jest do nabycia:

przez Komitet Naukowy Ministerjum Oświecenia w Petersburgu, zalecony dla Szkół elementarnych w Królestwie, i przez JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, rekomendowany w cyrkularzu za Lipiec r. b.

ELEMENTARZ POLSKI,

CZYLI

24 lekcje czytania i pisania,

ułożył metodycznie i poglądowo

L. TEODOROWICZ,

Wydanie pierwsze.

z 190 wzorkami kreślenia, 33 wzorami kaligraficznemi, 277 rysunkami dla samodzielnych ćwiczeń piśmiennych, czyli Niemego Dyktanda, i arkuszem ruchomych liter do układania sylab i wyrazów, oraz

Książka do czytania

z 114 drzeworytami, zawierająca: Powiastki, Bajki, Zagadki, Anegdoty, Opisy, Ćwiczenia piśmienne, czyli Naukę o Rzeczach, Szarady, Łamigłówki, Rebusy, Opowiadania z Historji Świętej, Życiorysy i Przypowieści z Nowego Testamentu.

Cena egzemplarza: z podręcznikiem polskim . . . . kop. **75.**
bez podręcznika . . . . kop. **60.**

SKŁAD GŁÓWNY

w Warszawie, **w kantorze Drukarni Ig. Zawiszewskiego,** Nowy-Świat 42.

PP. Księgarzom i osobom nabywającym w większej ilości egzemplarzy, odstępuje się **znaczny rabat.**

Władze naukowe i przełożeni szkół, otrzymują prócz tego: na każde 5 egzemplarzy **Elementarza,** po 1 egzemplarzu wydrukowanego w oddzielnej książce **Podręcznika** w języku rossyjskim, **gratis.** 2096r

Świece Newskie

1 f. 26 kop., 1 pud rs. 10 kop. 20, od 2 pudów po rs. 10 kop. 10.

Składy u Bazylego Perłowa i Synów,

1) **Główny, Nalewki № 10,** 2) **Nowy-Świat № 31,** 3) **róg Rymarskiej i Tłomackiego № 11,** 4) **Elektoralna № 10,** 5) **Marszałkowska № 44,** 6) **Długa № 11,** 7) **Krakowskie-Przedmieście № 87,** 8) **na Pradze № 7.**

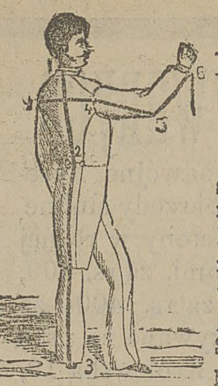
2057 R.

Dra Aleksandra M. Weinberga

Pracownia Chemiczno-Rozbiorowa i Technologiczna,

Warszawa ulica Graniczna № 14,

dokonywa ze ścisłością i pośpiechem: Rozbiory nawozów, ziemi ornej, produktów rolnych, oraz analizy i oceny dla przemysłu i handlu.—Wskazuje racjonalne sposoby zużytkowania glin, margli, wapieni i innych minerałów.—Ocenia przydatność wody do różnych celów przemysłowych, oraz wskazuje sposoby jej zmiękczania. Dostarcza płynów mianowanych dla prób w cukrowniach, gorzelniach, papierniach, farbiarniach. Ocenia dobroć materjałów spożywczych i artykułów codziennej potrzeby. 16R



MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH

KAROLA SZLIS,

Miodowa Nr 8, (dawniej **6**).

obok Składu Aptecznego,

Odznacza się pięknemi fasonami i krojem wystudjowanym. — **Ceny** począwszy od najniższych również w ubraniach **wykwintnych** bardzo umiarkowane. **Mundurki, Bluzy i Szynele** studenckie na obstalunek. **Gotowe Palta** watowe, jesienne i letnie, także **Garnitury. Marynarki, Spodnie Burki Sławuckie** i t. d. korzystnie nabyć można. Sposób brania **miary, próbki i cennik,** wysyła na prowincję, za 2-ma pocztowemi markami. 2015

Magazyn Ubiorów Męzkich

2517

POD FIRMĄ

Karol Miniewski i S-ka,

Senatorska 29, I-e piętro, od frontu, wprost p. Feista,

ma zaszczyt polecić najświeższe towary francuzkie, angielskie i krajowe, na sezon jesienny i zimowy.

MOPS

mający obróżkę czerwoną na świńskiej skórze z włosem i nazywający się **Żuk,** zaginął w okolicy ulicy Czystej. Znalazca za nagrodą rs. 5, odprowadzić go raczy na ulicę Erywańską № 10, mieszkania № 7. 2629

OSTRZEŻENIE.

Żadnych weksli z podpisem **E. Baum** nie wystawiałam i wystawiać nie będę, wszelkie należności płacę gotowizną, gdyby jakikolwiek weksel z podpisem moim był w obiegu, będzie fałszywym i sądownie sprawcy poszukiwać będę. 2628

Emilja Baum, właścicielka hotelu Lipskiego, № d. 603 hypot., 3 nowy, ul. Bielańska.

Z powodu zmiany mieszkania, jest do sprzedania: 2631

Fortepian

czarny fabryki drezdeńskiej Aszerberga, całe umeblowanie salonu czarne rzeźbione, aksamitem bordo kryte, t.j. garnitur, para luster z konsolami, biurko damskie, taboret do fortepianu, stolik do kart, stoliczek okrągły, etażerka, 2 gzymsy rozetki, 4 krzesełka fantazyjne, kredens, stół samowarnik, 12 krzeseł, dębowe rzeźbione, żerandol kryształowy francuzki o 8-miu płomieniach, Lampa majolikowa i Lampa wazonowa różowa.

Nowy-Świat № 62 nowy, mieszk. 24.

OGŁOSZENIE.

Podaje się niniejszem do publicznej wiadomości, że akta cessji praw moich do administracji folwarkiem donacyjnym Kamień i Wierzchowiska, położonych w powiecie Częstochowskim, jak niemniej do inwentarzy w tymże folwarku znajdujących się, przed Rejentem Zawadzkim w dniu 17/29 Listopada 1884 r., za № rejestru 865 i 866 zdziałane,

nie mają żadnej wartości prawnej,

jako symulacyjne, bez wiedzy i zgody mojej na zasadzie podstępnie wyłudzonej plenipotencji zawarte. O czem ostrzegając pod skutkami prawa osoby interesowane, nadmieniam, że piśmienna w tym względzie deklaracja Romana Sikorskiego i żony jego Zofji z Puciatyckich Sikorskiej, znajduje się w aktach składu Rejenta Kiersnowskiego, przy ulicy Miodowej № 19, oraz że plenipotencja, temuż Sikorskiemu przezemnie w dniu 25 Października (6 Listopada) 1884 r., № 799, w kancelarji Rejenta S. Zawadzkiego wydana, jakkolwiek już odwołana, dotąd zwróconą mi nie została. 2630

Michał Puciatycki.

HANDEL WIN

i Towarów Kolonjalnych,

w jednem z powiatowych miast Królestwa, od lat 40 egzystujący, jest w każdym czasie do odstąpienia z utensyljami, zapasami towarów i starych odleżałych Win. W miejscu pryncypalnem, odległość od stacji kolei mil trzy, kapitał wymagalny kilka tysięcy rubli. Oferty przyjmuje Kantor Kurjera Warsz. pod napisem „Handel Kolonjalny.” 2626

Straszne skutki

zaziębienia

KAŻDEMU SĄ ZNANE,

dla tego też radzimy wszystkim bez wyjątku, śpieszyć do znanego ze swej taniości 2612

SKŁADU TOWARÓW

przy rogu ulic: Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna № 1, miesz. 4,

gdzie przygotowany został wielki wybór towarów **zimowych,** po cenach nigdzie niebywałych.

Mylton zdrowia z ogromnym kutnerem, po 15 kop. łok.
Barchan wyborowy biały, gładki, po 17 kop. łok.
Barchan pika prześliczny, po 22½ kp.
Barchan kortowy w prążki, wyborowy, po 25 kop. łok.
Flanelki drukowane po 15, 18 i 20 kop.
Kaftaniki trykotowe hygieniczne, po 90 kop.
Koszule z flaneli zdrowia po rs. 2.50.
Gacie z flaneli zdrowia po rs. 2.50.
Gacie z myltonu zdrowia, wyborowe, po rs. 1.
Boja pąsowa, najlepsza na halki, 2½ łok. szer., po rs. 1 łok.
Syberyna na palta męzkie, po rs. 1 kop. 50 łok.
Kort zimowy na spodnie, rs. 1.50 łok.

Dnia 26 b. m. Września, o godzinie 11-tej rano, **w Cytadeli,** w pomieszczeniu **Austrjackiego pułku,** będzie sprzedawany

przez licytację STARY MATERJAŁ na namioty. 2627

KWIATY

doniczkowe

w wielkim wyborze, po nader nizkich cenach, odstępują się **w ogrodzie Muzeum Pszczelniczego, Koszyki № 1.** 2103R

Korzystny Interes

dla osoby mającej 700 rs., fachowej w interesie szynkarskim.—Kwota powyższa nie jest wymagalną na rękę, a tylko kwit depozytowy, jednej z instytucji finansowych.—Oferty w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. N. N. 100. 2623

Kop. 75

od ubrania kapelusza damskiego, podług najświeższych modeli, w Magazynie **Pelagji Gałeckiej,** Krakowskie-Przedmieście № 85, 1-sze piętro, dom Roezlera. 2602

Do sprzedania

Kocioł parowy!

o sile 30 koni, z machiną parową, o sile 20 koni, z cylindrem powietrznym (Gebläse) dla giserni, rezerwoarami, rurami, częściami transmissji. — Bliższa wiadomość w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18. 2098R

Zarząd Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej

podaje do wiadomości osób interesowanych, że dla eksploatacji tejże drogi w roku 1886 potrzeba będzie nabyć:

Około 1,800,000 pudów.

węgli kamiennych grubych

i około 500,000 pudów

węgli kamiennych drobnych

(menu tout venaut).

Życzący podjąć się pomienionej dostawy w całości lub części, obowiązani są najpóźniej do dnia 5/17 Października r. b., w Wydziale gospodarczym Zarządu drogi żelaznej Nadwiślańskiej złożyć opieczętowaną deklarację z napisem: „Deklaracja na dostawę węgla kamiennego“.

Przy wręczeniu deklaracji winien być okazany kwit kasy głównej tejże drogi na złożenie w gotowiźnie lub papierach wartościowych vadium, w sumie wyrównywającej 10% wartości zadeklarowanej dostawy.

W deklaracji winny być wyszczególnione:

a) rodzaj węgla oraz ilość deklarowanej dostawy;
b) cena za jeden pud węgla grubego lub drobnego wraz z kosztem naładowania, to jest franco wagon, jedna ze stacji dr. żel. Warszawsko-Wiedeńskiej.
c) cena za jeden pud węgla grubego lub drobnego wraz z opłatą frachtową, franco wagon stacja Praga Nadwiślańska;
d) cena za jeden korzec (4.52 stóp. sześcien. ang.) węgla grubego, łącznie z odstawą na st. Praga Nadwiślańska, z wyładowaniem i ułożeniem w szable;
e) opłata frachtowa od puda i korca, przyjęta do kalkulacji przy obliczeniu cen węgla z odstawą do st. Praga.

Odnośny szemat kontraktu może być przejrzany codziennie z wyjątkiem niedziel, od godziny 10-ej rano do 2-ej po południu, w Wydziale Gospodarczym zarządu drogi.

Zarząd zastrzega sobie wybór między deklarantami, oraz prawo podzielenia dostawy, jako też zwiększenia lub zmniejszenia tejże o 30%. 2036r

Zastawy nie prolongowane

wystawione będą na sprzedaż przez licytację w d. 2 (14) Października 1885 r.

w Lombardzie Prywatnym,

Widok Nr 17, — Przedtem Nowy-Świat Nr 41.

N-ra Zastawów:

514	2523	4023	4820	5721	6142	6520	6829	7119	7286	7536	7656	7798	7970	8179
565	2531	4164	4841	5725	6156	6555	6834	7124	7297	7543	7666	7802	7972	8185
667	2681	4187	4864	5778	6173	6591	6840	7125	7310	7546	7691	7820	7982	8222
1299	2705	4309	4946	5806	6185	6596	6868	7148	7335	7548	7710	7839	7987	8275
1410	2767	4311	5007	5835	6202	6635	6878	7155	7354	7559	7711	7884	7989	8281
1613	2791	4355	5065	5855	6230	6646	6880	7158	7360	7563	7714	7890	8015	8325
1751	2812	4358	5111	5895	6233	6655	6902	7168	7361	7564	7723	7891	8026	8333
1991	3136	4443	5124	5939	6273	6686	6955	7180	7371	7575	7731	7893	8033	8342
1844	3137	4477	5163	6004	6317	6688	6982	7190	7380	7589	7735	7907	8035	8351
1845	3160	4485	5262	6010	6318	6704	6996	7208	7416	7593	7749	7919	8044	8368
1879	3309	4515	5244	6021	6334	6710	7001	7211	7418	7599	7750	7934	8055	8376
1910	3416	4592	5396	6026	6335	6757	7023	7224	7451	7602	7763	7938	8103	8384
1980	3462	4596	5412	6051	6359	6761	7024	7226	7454	7611	7766	7941	8118	8394
2112	3645	4643	5478	6055	6362	6772	7034	7227	7463	7624	7771	7948	8128	8416
2177	3739	4658	5524	6092	6405	6785	7036	7233	7464	7629	7778	7949	8132	8427
2323	3888	4659	5570	6096	6454	6803	7069	7242	7489	7640	7781	7954	8139	8441
2367	3961	4682	5654	6128	6469	6810	7072	7262	7510	7641	7787	7957	8148	8443
2496	4000	4763	5661	6135	6476	6820	7090	7275	7526	7642	7791	7966	8150	8455

2085r

DROGA ŻELAZNA
Warszawsko-Terespolska.

Podając do wiadomości wykaz Nr I, obejmujący Numera Akcyj i Obligacyj Towarzystwa drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej wylosowanych w dniu 19 Września (1 Października) 1885 r., oraz wykaz Nr II, obejmujący Numera Akcyj i Obligacyj tegoż Towarzystwa, wylosowanych w latach poprzednich, — a nie przedstawionych do realizacji do dnia 19 Września (1 Października) 1885 r., Rada Zarządzająca objaśnia:

1) że nominalna wartość Akcyj i Obligacyj, wylosowanych w roku 1885, przypada do wypłaty z dniem 19 Września (1 Października) 1885 r.

2) że wypłaty dopełniają: Kasa Główna Towarzystwa w Warszawie, oraz domy bankierskie w Cesarstwie i zagranicą, w których kupony były dotąd płatne.

3) że zagranicą należność będzie płacona monetą miejscową, a w Królestwie i Cesarstwie złotem, licząc półimperjał po rs. 5 kop. 15, albo papierami, po kursie półimperjałów z dnia wypłaty.

4) że właściciele wylosowanych akcyj, otrzymują w miejsce tychże, akcje pożytkowe.

5) że do akcyj przedstawionych do wypłaty powinien być dołączony talon z 2-ma kuponami procentowemi, a do obligacyj talon z 1-m kuponem, od włącznie Kwietniowego 1886 r.

6) że do akcyj i obligacyj, wylosowanych w latach poprzednich, przy przedstawieniu do wypłaty, powinien być dołączony talon z kuponami, których ilość jest wskazana w wykazie Nr II.

7) że w razie braku kuponu procentowego, wartość jego nominalna będzie potrąconą z sumy, przypadającej za akcję lub obligację.

Wykaz Nr I.

Akcje i Obligacje Towarzystwa drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej. wylosowane w d. 19 Września (1 Października) 1885 roku.

Akcje po rs. **1000.**

N-ra 1191/200, 2941/50, 15561/70, 17331/40, 18031/40, 22541/50, 23461/70, 26551/60, 28641/50, 31121/30, 32101/10, 32971/80, 35811/20, 39661/70, 44581/90.

Akcje po rs. **100.**

N-ra 46121, 46541, 46878, 46925, 46973, 47209, 47431, 47695, 47935, 48207, 48282, 48352, 48626, 50497, 50625, 50812, 51625, 51638, 51999.

Obligacje po rs. **1000.**

N-ra 1201/10, 5651/60, 7171/80, 9591/600, 10121/30, 11751/60, 13061/70 18201/10, 20521/30, 23371/80, 33271/80, 34641/50.

Obligacje po rs. **100.**

N-ra 37669, 37703, 38331, 38352, 38631, 38637, 38707, 38881, 39442, 39670, 39980, 40089, 41516, 41552, 42425, 42443, 42660, 42748, 42870, 42937, 43261, 43489, 44443, 44509, 44535, 44626, 44682, 44809, 44823, 44854, 45364, 45420, 46068, 46182, 46403, 47192, 47393, 47864, 49826, 49834, 49867.

Wykaz Nr II.

Akcje i Obligacje Towarzystwa drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, wylosowane w latach poprzednich, a nie przedstawione do wypłaty po d. 19 Września (1 Października) 1885 r.

Akcje po rs. 1000.

№ №	Rok	Kupony
10591/600	1883	6
12711/20	1883	6
39031/40	1883	6
41301/10	1884	4

Akcje po rs. 100.

№ №	Rok	Kupony	№ №	Rok	Kupony
47034	1884	4	50328	1884	4
47349	1883	6	50917	„	„
49388	1882	8	51617	„	„
50039	1883	6			

Obligacje po rs. 1000.

№ №	Rok	Kupony	№ №	Rok	Kupony
7941/50	1881	9	11801/10	1884	3
9641/50	1877	17	13191/200	1880	11
10481/90	1882	7			

Obligacje po rs. 100.

№ №	Rok	Kupony	№ №	Rok	Kupony	№ №	Rok	Kupony
38421	1881	9	42010	1883	5	46349	1883	5
38724	1883	5	42439	„	„	48013	1884	3
38985	„	„	42724	1879	13	48378	1878	15
39131	„	„	43197	1884	3	48972	1883	5
39484	1884	3	43624	1883	5	49341	1876	19
41224	1881	9	45497	1884	3	49618	1884	3

Warszawa, 19 Września (1 Października) 1885 r.

2084r

Rada Zarządzająca.

Najwyżej zatwierdzone Towarzystwo Eksploatacji SOLI Kamiennej i SODY Naturalnej

w Południowej Rossji.

Ma zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że wyłączną sprzedaż soli kamiennej, z własnej kopalni, znajdującej się w gubernji Ekaterynosławskiej, eksploatacja której niebawem się rozpocznie, (oddzielne ogłoszenia o rozpoczęciu zawiadomią), powierzyliśmy na Królestwo Polskie, oraz Kowel, Brześć Lit., Wysoka Lit., Bielsk, Białystok, Grodno, jak i linję Brześć—Grajewo, panu

Salomonowi Neufeld.

Doskonałość maszyn naszych, daje nam możność zapewnienia Szan. Publiczność, że gatunek soli będzie pod każdym względem dobrze oczyszczonym i przygotowanym. Obiegające pogłoski, jakoby kopalnia nasza zalaną została, są zmyślone przez naszych konkurentów.—Z wszelkiemi zapotrzebowaniami dla powyższych miejscowości, upraszamy udać się do pana **Salomona Neufelda.**

Powołując się na powyższe ogłoszenie **Najwyżej zatwierdzonego Towarzystwa** (Francuzkiego) dla eksploatacji kamiennej Soli i naturalnej Sody, w południowej Rosji, mam zaszczyt zawiadomić Szan. Odbiorców, iż wszelkie obstalunki na sól przyjmuję w kantorze moim, przy ulicy Królewskiej № 51.

1997R **Salomon Neufeld.**

OTWARTY KREDYT

w Magazynie Spółki Zjednoczonych Majstrów Krawieckich, ulica Długa Nr 20/550, dla każdego mieszkańca m. Warszawy, mogącego przedstawić dwóch odpowiedzialnych poręczycieli.—Obstalunki tak za gotowiznę jak i na kredyt, dopełniają się prędko, z materjałów gustownych, po cenach umiarkowanych, przez biegłych oznaczonych. 972r

Materjały apteczne.
Przetwory chemiczne.
Specjalija zagraniczne.
Przedmioty opatrunkowe.

ma zaszczyt polecić:

Skład Materjałów Aptecznych WIKTORA WALIGÓRSKIEGO,

Nowy-Świat № 42, (38 nowy) **w Warszawie.**

Towary wyborowe.—Ceny nizkie. 1902R

Magazyn Kapeluszy Damskich

dotąd pod firmą

W. PILECKA

DAWNIEJ

K. Krąkowski,

ulica Czysta № 6 nowy, obecnie

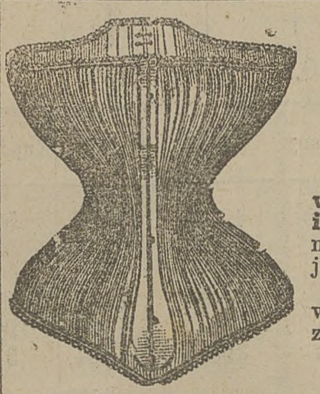
W. PILECKA & Co.,

został zaopatrzony na sezon obecny w najświeższe konfekcje damskie. 2555

Zarząd nieustającej Wystawy Technicznej przy Klubie Inżynierów Komunikacyj,

Petersburg, Newski-Prospekt № 11.

Ma zaszczyt zawiadomić osoby, które oświadczyły chęć wystawienia swoich wyrobów, że obecnie przystępuje do podziału miejsc pomiędzy Wystawców i dlatego chcący zatrzymać wyznaczone sobie m i e j s c a, powinni wnieść ustanowioną opłatę: za stopę kwadratową, rs. 20, za 2 stopy kwadratowe 35 rs., za 3 st. kwadratowe 45 rs., za 4 st. □ 50 rs, i za każdą stopę po nad tę ilość po 5 rs. rocznie. Kantor Wystawy otwarty codziennie od. 11 przed południem do 4 po południu. 2100R



Największa Parowa

FABRYKA GORSETÓW

założona w roku 1878.

Podaję do wiadomości Szanownej Publiczności, że na nadchodzący **sezon jesienny** zaopatrzyłem skład **w wielki wybór kilkuset tuzinów imitacyjnych i prawdziwych fiszbinowych Gorsetów** według najlepszych **fasonów paryzkich i wiedeńskich,** jedynej **specjalności** w kolorach czarnych i ciemnych.

Przy doskonałości mego wyrobu, renomowanego w całem państwie, usilnie starać się będę zasłużyć na zupełne zaufanie Publiczności.—Z uszanowaniem

Wilhelm Steiner,

Fabryka Gorsetów Świętokrzyzka Nr 24. 1898R

Oliwę Nicejską świeżą i Essencję Octową

POLECA

Skład Materjałów Aptecznych J. MROZOWSKIEGO,

ulica Miodowa Nr 6. 2075 R

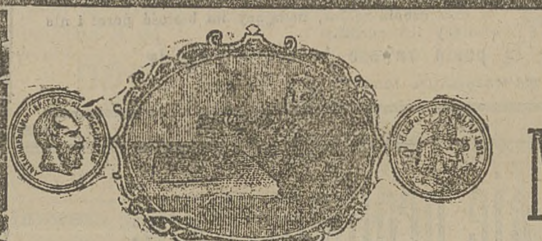
M-me ANNA.

MAGAZYN UBIORÓW DAMSKICH

ulica Marszałkowska Nr 149,

wprost Zielonego Placu,

poleca wielki **wybór sukień gotowych,** wykończonych według modeli paryzkich, z materjałów świeżo **z zagranicy nadeszłych.**—Znaczny zapas **Kapeluszy oryginalnych Paryzkich** lub na obstalunek wykonanych i **Kwiaty Paryzkie.** 2624



Kawa Ekonomiczna N. A. Bormana.

2104R

Przy zwykłym gospodarskim sposobie palenia kawy, celem otrzymania dobrego napoju, należy użyć kawy wiele, co pociąga za sobą oczywiście i większy wydatek.

Specjalny mój sposób palenia kawy, dozwala na użycie ilości jej **bardzo małej,** przyczem sam napój jest i **mocniejszym** i **smaczniejszym.** Znakomite rozpowszechnienie mojej kawy, nagroda jaką produkt ten na Wystawie Moskiewskiej został zaszczycony, niemniej jednozgodne pochwały prasy rossyjskiej, są dostatecznem świadectwem jej dobroci i wyższości, nad wszelkiego rodzaju „kawami palonemi." **Kawę ekonomiczną** zatem zalecić można: dla rodzin mniej zamożnych, a używających pokarmów i napojów tylko wyborowych, oraz dla kawiarni i cukierni, które chcąc obsłużyć **dobrze** gości swoich, mogą mieć jednocześnie w używaniu mojej kawy **wielką oszczędność.** Sprzedaż kawy w puszkach blaszanych $^1/_1$, $^1/_2$ i $^1/_4$ przyczem waga kawy liczy się bez opakowania, odbywa się w Warszawie, w następujących handlach: W. Czerski & C., Nowy-Świat 64; A. Adamski, Twarda; C. Wilkaniec, plac św. Aleksandra 5; F. Wyszomirski, Graniczna, róg Chmielnej i Zgoda; Simon i Stecki, Elektoralna; Jan Bartold, Marszałkowska 50; P. Voigt & C., Bielańska, A. F. Fiorentini, Królewska 31, H. Hirszfeld, Mazowiecka.

SPECJALNA FABRYKA

KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH

z najlepszemi sztucznemi zamkami

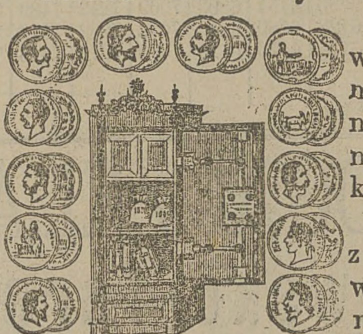
ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

Nowy-Świat dom własny **Nr. 38**

NAGRODY MEDALE otrzymane na Wystawach w Europie i Ameryce.

Wiedeń	1873
Paryż	1867
Filadelfia	1876
Londyn	1862
Petersburg	1870
Moskwa	1865, 1872
Warszawa	1842, 1846, 1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materjału i zastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 358R

FABRYKA ŻELAZA i ODLEWÓW

w Rudzie Maleniecklej.

poleca swoje odlewy, jako to: **Ogrodzenia, Balustrady, Pomniki, Drzwiczki hermetyczne i zwyczajne, kuchenki, buksy i gwichty stemplowane.**

Wykonywa wszelkie części do maszyn parowych, Młynów, Gorzelni, Przędzalni i Hutnictwa z nadesłanych modeli lub rysunków. — Uprasza się adresować: **Do Zarządu Fabryki Żelaza i Odlewów w Rudzie Maleniecklej.** 2513

Nauka i wychowanie.

Na demi-place poszukiwaną jest rodowita francuzka, z wyższą muzyką, za stół i mieszkanie. Wiadomość: Senatorska № 27, mieszkania 27, od 5 do 7. 15902

Paryżanka potrzebuje panienki, mogącej przysposobić dwoje dzieci do gimnazjum. Wiadomość: Ogrodowa 23, m. 22. 15868

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj.— Jerozolimska 18c, mieszk. 27. 15872

Potrzebna bona froeblowska (polka), z dobremi świadectwami, mogąca przychodzić na godziny do 6-letniego dziecka. Reflektantki zechcą się zgłaszać między 9 a 12 z południa, Krak.-Przed. № 5, stróż wskaże.

Bona szwajcarka mówiąca poprawnie po francuzku, poszukuje miejsca. Adresy w kantorze Kurjera pod lit. A. B. № 21. 2219

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj w zakresie kursu gimnazjalnego. Ulica Bracka Nr 8 nowy, wiadomość u stróża.

Potrzebna osoba obeznana z metodą froeblowsko-poglądową. Karmelicka № 17—27, mieszk. 6, tylko od godziny 4—6. 15889

Paryżanka w średnim wieku życzy udzielać panienkom lekcje konwersacji. Nowy-Świat 59, m. 22. 2174

Nauczycielka z patentem, udzielająca języków i przedmiotów klasycznych, poszukuje lekcyj na godziny. Dzieci prowadzi poglądową metodą. Złota 2B, m. 16. 15147

Nauczycielka muzyki z dyplomem, udziela lekcje u siebie i na mieście, przygotowuje do Instytutu muz. Wspólna 32, mieszkania 12. 14704

Za godzinę lekcyj dziennie, młoda, przystojna francuzka jako wynagrodzenie, może mieć osobny pokoik umeblowany. Nowogrodzka 9, mieszk. 13, w niedzielę od 9—11 zrana. 15795

Nauczycielka polka posiadająca dobrze francuzki, niemiecki z konwersacją, ruski i przedmioty klasyczne, udziela lekcje. Warunki przystępne. Szpitalna № 1. — Sklep Nelly. 15883

Francuzka do konwersacji na dwie godziny dziennie. Wspólna 38, u p. Bogusławskiej. 15999

Bona niemka potrzebna zaraz, na stałe lub demi-place. Wiadomość u W. Kreusch, ul. Żabia 4. 15983

Bona polka, fröblówka, znająca niemiecki, z wydalonych z Prus, potrzebna. Nowolipie 1, mieszkania 4. 2231

Potrzebny jest nauczyciel lub nauczycielka, prawosławna, z pozwoleniem udzielania lekcyj języka rosyjskiego. Wiadomość: ulica Chmielna 48, mieszkania 11. 15949

Osoba przybyła z wiednia, posiadająca w wysokim stopniu muzykę, uczennica Liszta, pragnie przyjąć stałe miejsce lub demi-place. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, ul. Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego Placu. 15968

Potrzebna jest wykształcona niemka do nauki niemieckiego języka (na godziny). Długa 44, mieszkania 17. 15944

Student matematyk poszukuje specjalnych lekcyj, korepetycyj lub też innego odpowiedniego zajęcia. Hoża 13, m. 2, od 3 do 5 godziny, wieczorem od 8-ej. 2221

Czytania 1 godz. dziennie za 2 ruble miesięcznie. Nowolipki 32B, m. 1. 15940

Guwerner posiadający języki, potrzebny w Warszawie do 2-ch chłopczyków, w wieku lat 8 i 7. Zapewnia się całkowite utrzymanie i pensja podług umowy. Oferty z opisem życia, uprasza się pozostawić pod adresem K., u stróża domu Nr 43 Aleje Jerozolimskie. 15945

Posady i prace.

Języka niemieckiego uczy z konwersacją doświadczony nauczyciel. Krucza 48, mieszkania 16, od 11 do 4 i od 7 do 9. 15756

Do pracowni sukien P. Michniewicz potrzebne są panny uzdolnione do staników. Bednarska № 24. 15727

Młody człowiek z średniem gimnazjalnem wykształceniem, poszukuje zajęcia do kantoru lub jakiego innego interesu. Oferty pod lit. W. S. przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 18. 2192

Maszynistki podręczne i do nauki, potrzebne do bielizny. Freta 4, m. 8. 15754

Pisarz do składu węgli potrzebny jest zaraz, kaucja kilkaset rubli wymagana, oraz znajomość praktyczna tego handlu. Wiadomość Bracka № 6, mieszkania 11, na dole w oficynie. 15578

Potrzebna jest panna do strojów, kompletnie uzdolniona, do magazynu „Au bon Marché." Wspólna № 34. 15712

Panienki do nauki krawatów potrzebne są zaraz. Nowy-Świat 19—21, m. 8. 15802

Panny kompletnie uzdolnione, potrzebne są zaraz do fabryki krawatów. Nowy-Świat № 19—21, mieszkania 8. 15801

Lokaj z dobremi świadectwami, poszukuje zaraz miejsca, najlepiej u WW. Panów Doktorów. Krakowskie-Przedmieście 9, mieszkania 3. 15869

Potrzebne są dwie sklepowe, z kaucjami po rs. 150. Wiadomość: Marszałkowska 105, mieszkania 3, od 10—12 15870

Ogrodnik do prowadzenia ogrodów w kierunku handlowym potrzebny jest zaraz na wieś niedaleko Warszawy. Wiadomość w godzinach rannych, przy ulicy Berga 3, mieszkania 6. 15879

Potrzebna jest zaraz młodsza bardzo zdatna. Dobre świadectwa są wymagane. Ul. Marszałkowska 151, mieszkania 3, od godz. 9 rano do 12 i od 5 do 7 po południu. 15897

Sklepowa poszukuje miejsca do perfumerji lub do sklepu galanteryjnego, z kaucją. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń, ul. Senatorska 18 pod lit. N. 2206

Prof. de Préchamps, Długa 23. Paryżanka młoda, wykształcona, daje lekcje po przystępnej cenie, w domu i na mieście. 15746

Osoba z dyplomem udziela lekcje muzyki u siebie i na mieście. Świętojerska № 14, mieszkania 32, od 10—1. 15783

Młodsza z wydalonych z Prus potrzebna na stację drogi Nadwiślańskiej. Wiadomość: Wspólna 17, mieszkania 3. 15885

Potrzebne są panny zupełnie zdatne do spódnic i podręczne do staników. Podwal № 16 nowy stróż wskaże. 15848

Rządca do majątku, kawaler, poszukuje zajęcia, w razie żądania, pomimo dobrych świadectw powołuje się na rekomendacje obywateli, u których zostawał. Adres w Ruskowie, przez Dobrzeń nad Drwęcą, lub telegrafem przez Rypin. 16007

Przy przyzwoitem kółku familijnem, znajduje się panienka która sobie życzy przyjąć miejsce bony, znająca doskonale język niemiecki i umiejąca krawieczczyznę. Wiadomość: ul. Świętojerska № 8/12, u M. Schmidta.

Zdolne panny do maszyny Wheelera Wilsona, również i podręczne, znajdą stałe zatrudnienie, za dobrem wynagrodzeniem, w pracowni bielizny męzkiej. Orla № 9, mieszkania 15. 2227

Młody człowiek z kaucją paruset rubli znajdzie zajęcie zaraz. Znający interes tabaczny, mają pierwszeństwo. Wiadomość w kantorze wekslu pod № 37, Krakowskie-Przedmieście. 15936

Do sklepu piekarskiego potrzebuje sklepowej, ażeby znała język niemiecki. Po bliższą wiadomość proszę się zgłosić: hotel Krakowski № 56. 15979

Osoba z wyższem wykształceniem, świeżo przybyła z Londynu, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Wspólna № 11, m. 9. 15998

Panny uzdolnione potrzebne zaraz, do magazynu Stanisławy. Niecała 4. 16003

Potrzebna jest niemka w rodzaju bony, do trzyletniego dziecka za 6 rs. miesięcznie. Wiadomość Wspólna № 19, m. 1. 16004

Praktykant chrześcijanin, z dokładną znajomością języka niemieckiego, potrzebny jest do kantoru fabrycznego, za wynagrodzeniem. Oferty pod lit. F. C. przyjmuje biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorka 18.

Potrzebne są panny podręczne. Warecka Nr 7 nowy, mieszkania 3. 16005

Osoba obeznana z gospodarstwem miejskiem i wiejskiem, poszukuje miejsca, przytem robi krawieczczyznę i bieliznę. Proszę o łaskawe adresy do kantoru Kurjera Warsz. pod literami B. R. 15990

Zdolni młodzi ludzie z dobremi rekomendacjami znajdą zajęcie w moim interesie jako podróżujący. Oferty proszę nadesłać pod adresem G. Neidlinger, Trębacka 11. 15995

Potrzebna maszynistka do bielizny, maszyna Singera, oraz podręcznne i uczennice. Ulica Piwna 21 nowy, mieszk. 5. 15986

Osoba znająca szycie bielizny, krawieczczyzny, poszukuje miejsca na przychodnią albo za pannę służącą. Ulica Gołębia Nr 3 domu, mieszkania 11. 15989

Panny maszynistki potrzebne są do bielizny. Solna 15, mieszkania 20. 16006

Uczeń potrzebny jest do składu wódek.— Chłodna Nr 20. 15941

Potrzebna bona niemka do małych dzieci. Zgłosić się do hotelu Saskiego od godziny 3—6 po południu, w środę. 15942

Buchhalter-korespondent poszukuje zajęcia. Oferty pod lit. A. B., przyjmuje kantor Kurjera. 15946

Potrzebna osoba młoda za sklepowę, do sprzedaży wiktuałów na wsi. Wiadomość: ulica Krucza Nr 40, m. 10, od 4—6. 15947

Potrzebne są panny i uczennice do szycia gorsetów. Zielna 32 nowy, m. 13. 15960

Potrzebna jest posługa przy jednej osobie, za mieszkanie. Ul. Chłodna 10, m. 4.

Pomocnik jeometry poszukuje zajęcia.— Wiadomość: Książęca 5, u felczera. 15978

Potrzebni są czeladzie introligatorscy. Ul. Nowolipki Nr 9. 15973

Lokaj z dobremi świadectwami poszukuje obowiązku w Warszawie. Zielna 21, mieszkania 12, róg Chmielnej. 15975

Uczeń któryby ukończył najmniej 4 klasy, dobrej konduity, potrzebnym jest do handlu zegarmistrzowsko-jubilerskiego, Krakowskie-Przedmieście 9 2220

Potrzebne są panny do krawieczyzny, podręczne i do nauki, do pracowni sukien F. Szadkowskiej, ulica Grzybowska Nr 27, przy Ciepłej. 15937

Potrzebne są panny zdatne do kwiatów i do nauki, płatne. Ulica Senatorska Nr 2, dystrybucja. 15938

Kupno i sprzedaż.

„Wschód." Dywany perskie, bucharskie, angielskie, strzyżone i gładkie, wojłokowe, uralskie, serwety, najróżnorodniejsze chodniki, oraz różne wyroby orjentalne, poleca specjalny skład dywanów, Mazowiecka № 16, w podwórzu. Ceny najniższe. 2223

Najtaniej! Sprzedaje wyroby złote, srebrne i brylantowe, jubiler Józef Betcher. Marszałkowska № 139/65. 2014

Meble, garnitur czarny i orzechowy, ozdobne urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble i lustra, tremo i firanki, z 6-ciu pokojów kompletne urządzenie, do sprzedania bardzo tanio, częściowo, przy ul. Chmielnej № 26 (nowy 32), mieszkania 9, pomiędzy Bracką i Marszałkowską. 15529

Meble: garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty, garnitur orzechowy, garnitur cały kryty, otomana, szeslongi i różne meble, tanio do sprzedania. Mokotowska № 23, róg placu św. Aleksandra, wiad. u stróża.

Meble ozdobne do 4-ch pokojów, lustra wielkie salonowe, tremo buduarowe ozdobne, szafy, szafki, klęcznik, żyrandol, firanki, lampa, kandelabry, krzesełka fantazyjne, kolumny, razem lub częściowo do sprzedania. Zielna (11) 19 nowy, mieszk. 4. 15607

100 kapeluszy żałobnych od rs. 4 z woalami, do najwykwintniejszych, poleca Warszawski magazyn żałobny.

Żałoby gotowe, przybory pośmiertne. Trumny metalowe (skład w sklepie) i załatwianie kompletnych pogrzebów w „Warszawskim Magazynie żałobnym," — Krakowskie-Przedmieście, Resursa Obywatelska. 2190

Umeblowanie tanio do sprzedania, garnitur czarny aksamitny, lustra, konsolki, szeslong jedwabny, drugi jutą kryty, toaleta, biurko damskie, bardzo ładnej roboty, biurko męzkie, stoliki fantazyjne, kredens, stół, krzesła dębowe rzeźbione, szafa dębowa do ubrania, łóżka, szafki do bielizny, firanki, kwiaty do sprzedania. Bracka 20, mieszk. 7.

Meble do sprzedania: garnitur czarny i orzechowy, szafy rzeźbione, łóżka i umywalka, kredens, stół jadalny, krzesła, stoliki do kart, bibljoteka, komoda, otomana, biurko, lustro, szafki do bielizny, tremo, garnitur angielski, firanki, dywany, regulator, lampa i serwis porcelanowy. Marszałkowska № 111, (między Złotą i Chmielną), pierwsze piętro, mieszkania 16. 15734

Meble. Kompletne urządzenie 6-u pokojów, garnitury ozdobne, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, umeblowanie dębowe jadalnego pokoju, biuro, bibljoteka, ottomana, lustra, trema, dywany, firanki, oraz inne przedmioty, do sprzedania tanio przy ul. Chmielnej № 22 (nowy 28), idąc od Brackiej 3-ci dom, w bramie na 1-szem piętrze, mieszkania № 3. 15749

Meble do sprzedania z kilku pokojów razem lub częściowo, bardzo tanio. Chmielna № 8, nowy 14, mieszkania 9, między Bracką i Nowym-Światem. 15592

Z powodu zwinięcia interesu jest do sprzedania dorożka pojedynka z numerem, konie i różne zaprzęgi za cenę bardzo przystępną. Wiadomość: ulica Ogrodowa № 36, u właściciela domu. 15871

Suknia biała atłasowa ślubna, raz użyta, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę. Ulica Hoża № nowy 13, mieszk. 26. 15794

Meble po zwiniętym magazynie do sprzedania po niepraktykowanie nizkich cenach; garnitury, ottomany, kredensy i różne inne meble. Nowy-Świat № 72 (66), wprost Świętokrzyzkiej, w bramie 2-e piętro. 15933

Futro damskie sprzedaje się mało używane. Wspólna № 19, mieszk. 8, od 9-tej do 12.

Meble, fortepiany i kassy żelazne różne sprzedaję i kupuję. Nowy-Świat № 72 (66) naprzeciw Świętokrzyzkiej, w bramie, 2-gie piętro. 15934

Meble, zupełna wyprzedaż po niepraktykowanie nizkich cenach, garnitury gustowne, lustra, szafy, kredens, stół jadalny, ottomana, szeslong, umywalnia, firanki i różne inne meble. Róg Złotej i Zielnej № 5, na parterze, mieszk. 2, 3-ci dom od Marszałkowskiej. 15931

Fortepian czarny, z blatem i szprejcami, do sprzedania za rs. 130. Ul. Pańska № 24, stróż wskaże. 16002

Buldogi szczenięta (piesek i suczka), tanio są do sprzedania. Wiadomość Złota 34 nowy, mieszkania 25, parter. 2230

Z powodu wyjazdu meble czarne, jedwabiem obite do sprzedania, za nizką cenę. Wspólna № 40, stróż wskaże. 15970

Fortepian, pianino sprzedaję, wynajmuję; umeblowanie sprzedaję. Wiejska 11, mieszkania 5. 15981

Pianino! do sprzedania, w dobrym stanie, za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Topiel № 12, dom p. Brzezińskiego, stróż wskaże. 15963

Garnitur mebli, otomana, fotele, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 18, mieszkania 2. 15928

Futro do sprzedania, czarnym jedwabiem kryte, oraz wierzch nowy aksamitny. Elektoralna 19, mieszkania 14, do g. 1. 15914

Z powodu wyjazdu sprzedaję garnitur mebli salonowych, kozeta, 6 krzeseł francuzkich i inne meble bardzo tanio. Sienna № 8, stróż wskaże. 15527

Meble: garnitur czarny rzeźbiony orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna № 25, nowy № 35, stróż wskaże. 15433

Śledzie pocztowe świeże, nadzwyczaj tłuste i delikatne, od rs. 1 kop. 20 za baryłkę lub puszkę, zawierającą 15 do 20 śledzi: poleca kantor A. W. Koczalskiego, ul. Świętokrzyzka № 27, nowy 31. 1936

Kredens pięknie rzeźbiony, krzesła dębowe, szafy, lustra, garnitur czarny, łóżka, bardzo tanio. Marjańska № 3, m. 1. 15906

Wolant do sprzedania jedno i parokonny, w dobrym stanie, mało używany, za przystępną cenę. Wielka 48, w sklepie. 15881

Zupełna wyprzedaż różnych mebli. Ceny nizkie. Przyjmuje wszelkie obstalunki stolarskie. Bednarska 19/13, stolarz. 15865

Komoda mahoniowa antyk i dwa obrazy Rugendasa, oryginały, do sprzedania. Ulica Marszałkowska 142, m. 6. 15892

Futro lisy i dwie skórki tomaków, tanio do sprzedania. Złota 3, m. 6. 15887

Kupuję złoto, srebro, zegarki (złote). Nowy-Świat 61, mieszkania 15. Henryk Juwiler. 2215

Kareta dwu-osobowa, faeton Victorja, sanki, uprząż, w dobrym stanie, do sprzedania. Marszałkowska № 15. 15350

Meble używane rozmaite tanio sprzedaje zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 18. 15097

2 algierki używane, skunksy, rs. 50, bobry amerykańskie rs. 35, także buty futrzane do sprzedania u E. Rambusch. Krak.-Przedmieście 10 dawny. 2157

2 salopy tumakowe, lisy, mufka i kołnierz, w bardzo dobrym stanie są do sprzedania. Warecka 9, m. 30, od 10—2. 15755

Salopa lisowa, wełną kryta, używana, do sprzedania. Zielna nowy 11, m. 21. 15782

50 łokci rury żelaznej kutej, 18 cali średnicy z łącznikami, przydatnej na fabryczne kominy, jest do sprzedania. Wiadomość w składzie wyrobów gumowych F. Wierzbickiego et Comp., przy ul. Trębackiej.

Kasa ogniotrwała do sprzedania w kantorze Moesa. Długa 32 557. 15615

Fortepiany nowe, do sprzedania i pianina do wynajęcia, oraz przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów i pianin, oraz strojenia. Ulica Nowy-Świat № 54. A. Janiszewski.

Do sprzedania: faetony mniejsze i większe, nowe i używane, wolant i wolant z budą do odjęcia, kareta potrójna, szaraban i bryczki oraz para chomont angielskich, jedno pojedyńcze. Świętokrzyzka № 31. 15120

Szafy sklepowe są do sprzedania. Wiadomość: ul. Chłodna 40, stróż wskaże. 15855

Szafa sklepowa duża ozdobna, z lustrzanemi drzwiami, zdatna do magazynu mód, do sprzedania. Ul. Marszałkowska 11 nowy, szwajcar wskaże. 15351

Fortepian Besendorfa do sprzedania. Ul. Elektoralna 19, mieszk. 16. 15747

Pianina nowe i fortepian do sprzedania.— Ulica Wielka № 13, m. 58. 15714

Powązki. Grób do odstąpienia. Wiadom.: kiosk, przed domem Roezlera, Krakowskie-Przedmieście. 15676

Rzadka okazja. Miód b. stary, stu-letni rzbawienny środek w cierpieniach hemoroidalnych i katarze kiszek, do sprzedania po rubli 10 za butelkę, w większych partjach znacznie niżej. Wiadomość: Marszałkowska № 115, u rządcy domu. 2184

Do sprzedania garnitur mebli i duża szafa za nizką cenę. Leszno № 40, u stróża.

Szafy dębowe sklepowe, zdatne także do domu prywatnego na garderobę, przytem dwie gabelotki i dwa lustra do wystawy, do sprzedania. Ul. Niecała 12, stróż wskaże.

Garnitur mebli za 75 rs., szeslong 24 rs., otomana 35 rs. Długa, hotel Polski, u tapicera Hincz. 15528

Fortepiany używane, fabr. zagranicznych oraz krajowych. Kupno, zamiana, reperacja i wynajem. Podwal 9. Słodziński. 14105

Lampy, kinkiety, świeczniki, kandelabry, do sprzedania bardzo tanio. Saski plac № 5, u Bolcewicza. 15379

Fortepiany używane Małeckiego, Kralla, Hoffera, Prombergiera, Krakowskie-Przedmieście 34. Tarnowski. 15787

Mundur i szynel uczniowskie, gimnazjalne, palto męzkie na dublonach, oraz okrycie damskie, adamaszkowe, wełniane, wszystko mało używane, do sprzedania. Żurawia 43, mieszkania 7. 15811

Mopsy oryginalnej piękności do sprzedania. Bednarska 31 nowy, 25 stary, mieszkania 33. 2228

Do sprzedania: mahoniowe łóżko, stół, fotel, fortepian, okrycie damskie syberynowe Mostowa № 16, mieszk. 16. 15976

Interesa handl. i majątk.

Kawiarnia w dobrym punkcie zaraz do odstąpienia z powodu wyjazdu. Chłodna 25.

Rs. 1,000 potrzeba na pewną hypotekę.— Wiadom.: Nowy-Świat 53, w składzie nici.

Osoba przyzwoita, któraby chciała pożyczyć 1,000 rubli na lat dwa, znajdzie w procencie przy ubezpieczeniu swego kapitału pokój z całodziennem wygodnem utrzymaniem. Adresy złożyć proszę w kantorze Kur. Warsz. pod literami Dr. N. 15915

Z powodu wyjazdu jest dom do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość w kiosku na rogu Elektoralnej i Chłodnej.

Sklep wiktuałów do sprzedania w każdym czasie. Cena przystępna. Ulica Srebrna 2, róg Twardej. 15642

Magle i sklepik z powodu zmiany interesu do sprzedania za nizką cenę. Zielna 25.

Dom do sprzedania, mający 9,000 rs. towarzystwa, na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość: ulica Wronia 26, m. 7, u właściciela domu. 15909

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 5

Sklep z eleganckiem urządzeniem, przy najpryncypalniejszej ulicy, w najlepszym punkcie, do odstąpienia zaraz. Wiadomość: Marszałkowska № 133, róg Świętokrzyzkiej, w składzie tabacznym. 15689

Do zakładu fabrycznego, dobrze procentującego potrzebny jest wspólnik, z kapitałem rubli 10,000. Oferty uprasza się złożyć pod literami X. Z. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 15681

Skład węgli do odstąpienia. Wiadomość; Śliska № 20. 15632

Korzystny interes. Duży sklep, z dwiema dużemi wystawami, pokojem i piwnicą, na pryncypalnej ulicy, w handlowym i środkowym punkcie miasta położony, jest zaraz z towarem lub bez takowego, na bardzo dogodnych warunkach do odstąpienia. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18. 2181

Młyn. Młyn wodny o 2-ch gankach mielonych, jagielnik i stępy, staw z rybami i dwie włóki ziemi ornej, z łąką i pastwiskiem jest do wydzierżawienia, pod Łyszkowicami, miejscowość zwana Kapera, w powiecie Skierniewickim, wiadomość na miejscu. 15448

Dla pp. pośredników. Za pośrednictwo w sprzedaży razem lub pojedyńczo dwóch willi z ogrodem, zapewnia się stosowny procent; warunki sprzedaży bardzo dogodne.— Reflektanci zgłaszać się zechcą do Olszewskiego jeometry w Grodziskn. Cena przystępna. 15420

Sklep wiktuałów bardzo tanio do sprzedania, oraz meble. Mokotowska 3. 15767

Sklepik wiktuałów do sprzedania. Ulica Prosta № 14. 15789

Sklepik spożywczy i dystrybucja do sprzedania w każdym czasie. Ulica Szeroka-Freta domu № 14, sklepiku 12. 15823

Pralnia bielizny W. Zagajewskiego, ulica Chmielna 19/29 nowy. Ceny możliwie nizkie. Studentom rabatu 5%. 15702

Sklep spożywczy do sprzedania. Aleja Jerozolimska № 64. 15690

Sklep dystrybucyjno - piśmienny zaraz do sprzedania. Aleja Jerozolimska 64 nowy.

Rs. 6,000 potrzeba na spłatę sumy hypotecznej, mieszczącej się w pierwszej połowie wartości nieruchomości miejskiej. Wiadomość: Marszałkowska 15, w kantorze. 15349

Dzierżawca lub wspólnik z kapitałem od 2 do 3 tysięcy rs., potrzebny do prowadzenia gorzelni. Interesanci zgłosić się zechcą do administracji dóbr Żarki przez Myszków, stacja drogi żel. W. W. 1872

Dystrybucja do sprzedania, mieszkanie przy sklepie, komorne rs. 27 miesięcznie. Ulica Bednarska № 31, obok Herkulanum. •

Sklep wiktuałów do sprzedania w każdym czasie, przy ulicy Tamka, róg Topiel № 16.

Piękny majątek ziemski 18½ włók, w gubernji Suwałkskiej, powiecie Kalwaryjskim, jest do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość u Charchowskiego we Włocławku, w Suwałkach u p. Adama Gołębiowskiego, a w Kalwarji u p. Dunina. 2106

Rs. 10,000 zaraz do wypożyczenia na 1-szy Nr hypoteki domu. Wiadomość od 8 do 10 rano. Ulica Śliska Nr 60, mieszkania 3, bez pośrednictwa. 15094

Fabryka pierników, egzystująca od kilku lat, jest do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat Nr 43. 14672

Rs. 1,000 potrzeba na pewną hypotekę.— Wiadomość: Długa Nr 12 nowy, m. 47.

Sklep z galanterją i rękawiczkami do sprzedania, komorne rs. 500. Kapitału potrzeba do 1,000 rs. Wiadomość: Marszałkowska Nr 143. 15984

Sklep wiktuałów z dystrybucją do sprzedania. Obrót roczny 7,000 rs. Wiadomość w sklepie mydlarskim na rogu Twardej i Pańskiej. 15988

Sklep wiktuałów z dystrybucją jest do sprzedania w każdym czasie przy teatrze nowym. Ulica Królewska Nr 9. 15993

Sklepik dobrze procentujący, do sprzedania za przystępną cenę z powodu zmiany interesu. Piwna Nr 41 nowy. 16000

Rs. 6,000 potrzeba na spłacenie, na 1-szy Nr po Towarzystwie. Wiadomość: Bonifraterska № 1. Wołkowicz. Pośrednictwo wyłącza się. 15971

Rs. 3,000 potrzebne są zaraz, na spłatę wierzytelności, bardzo dobrze lokowanej na dobrach, tuż pod samą Warszawą położonych, a w dodatku suma powyższa może być jeszcze zabezpieczoną na 1-m numerze innego majątku. Wiadomość u p. rejenta Olszewskiego, w gmachu Sądu Okręgowego.

Rs. 2,900 potrzeba na pierwszy numer po Towarzystwie, Kredytowem, na osadę młynarską w powiecie sochaczewskim. Oferty sub W. S. w kantorze Kur. War. 15957

Za 12,000 rubli do sprzedania folwark, 12 włók, w tem 5 włók lasu, łąk dobrych 20 morgów. Może być zamieniony na dom w Warszawie. Wiadomość: Nowy-Świat № 34 nowy, w fabryce waty. 15997

Magle są do sprzedania. Ulica Żelazna Nr 20. 15974

Do sprzedania dystrybucja z materjałami piśmiennemi. Wiadomość: ul. Świętokrzyzka Nr 12. 15980

Rs. 3,000 do wypożyczenia na dobrą hypotekę. Wiadomość: Chłodna 34, m. 9. 15964

Lokale.

Lokale pomniejsze, stajnia i sklep w każdym czasie do wynajęcia. Twarda 36.

Do wynajęcia przy ul. Instytutowej № 6, i 8 nowy polic., 4 pokoje i 3 pokoje z wszelkiemi wygodami. Wiadomość u stróża lub ul. Miodowa 15 nowy polic., w biurze właściciela. 2135

Do wynajęcia przy ulicy Miodowej № 15 nowy, pokojów 9 i 3 duże pokoje z alkową, wozownia i stajnie. 2134

Salon, gabinet, przedpokój, elegancko umeblowane, z usługą i samowarem, do wynajęcia od 1-go Października. Sienna № 8 nowy m. 5. 14939

Sklep z mieszkaniem, rs. 300, do wynajęcia zaraz. Twarda 28a. 15912

Pokój do wynajęcia dla przyzwoitej panienki, może być z całodziennem utrzymaniem. Erywańska 16, m. 19, stróż wskaże.

Lokal: 6 pokojów, przedpokój i kuchnia z wodociągiem i zlewem, przy ulicy Nowo-Zielnej Nr 35, w blizkości giełdy, ogrodu Saskiego, targu Żelaznej Bramy, wraz z dwoma piwnicami, do wynajęcia z dniem dzisiejszym. 15911

Pokój z usługą i opałem za rs. 8. Aleksandrja 10, mieszkania 2. 15847

5 pokojów, sypialnia, apteczka, wygódka, schowanko, duża widna kuchnia, 2 przedpokoje, góra, piwnica. Złota 2a, blizko Marszałkowskiej. 15777

Pokój przy familji, meblowany, dla osoby płci żeńskiej. Aleksandrja 16—20, róg ul. Krakowskiego-Przedmieścia. 15780

Do wynajęcia od 1-go Października 1885 5 pokojów, przedpokój, kuchnia, śpiżarka, zlew, wodociąg, do tego piwnica i wspólna góra. Ulica Żurawia № 10, lokalu 6, wiadomość u rządcy domu. 2098

Na 1-m piętrze 6 lub 5 pokojów, z kąpielami i wszelkiemi wygodami, zupełnie odświeżone, do wynajęcia. Dom za Nowo-Zielną. Zielna 31. 14580

Świętokrzyzka 17. Sześć pokojów frontowych z wygodami, wodociągiem. Cena przystępna. 15804

Zaraz dwa duże umeblowane pokoje, z usługą, samowarem, wszelkiemi wygodami. Obiady na żądanie. Razem lub pojedyńczo. Marszałkowska 142, mieszkania 6. 15893

Do najęcia każdego czasu. Leszno № 47. Trzy pokoje z kuchnią i dwa pokoje z przedpokojem lub razem pięć pokojów na 1-m piętrze od frontu. 15876

Apartament z 9-u dużych pokojów, 2-ch przedpokojów, 2-ch kuchen 2 pasaży, 2-ch schowań, 4-ch wejść, oddzielnej góry, 3 piwnic, natychmiast do odstąpienia do dnia 1-go Lipca 1886 roku, za cenę znacznie obniżoną. Wiadomość na miejscu u stróża Ludwika, Królewska № 3. 14805

Osobny pokój, całodzienne utrzymanie i wszelkie wygody, może znaleźć przyzwoita kobieta przy porządnej i szanowanej rodzinie. Wiadomość: Sienna 19, m. 5. 15688

5 3 pokoje, waterklozety, sklepy, punkt, rozkład wyborny. Próżna 7. 15674

Do wynajęcia dwa pokoje: jeden od frontu, bardzo ładne z meblami, usługą i życiem, w raie potrzeby i pościelą. Wiadomość na miejscu, Marszałkowska № 105, mieszk. 6. Tamże można się stołować miesięcznie, obiady dobre. 2197

W domu z ogrodem całkowicie odnowionych 5 pokojów, śpiżarnia, etc. Warecka 4—12. 15401

2 pokoje na dole wraz z meblami, pościelą, samowarem, obsługą, do odnajęcia. Krakowskie-Przedmieście 7. Dąbrowska.

Do odnajęcia zaraz przy familji salon i pokój umeblowane, ze wspólnym przedpokojem, usługą, na żądanie obiadami lub całodziennem utrzymaniem. Nowy-Świat № 28, dom Simona i Steckiego. 15775

Do wynajęcia dla kobiety pokój umeblowany, z całodziennem utrzymaniem. Tamże czarna kaszmirowa suknia do sprzedania. Marszałkowska № 54, mieszk. 14. 15785

Pokój lub dwa z meblami, oddzielnem wejściem i prywatne obiady. Żurawia №1, mieszkania 10. 15758

Do wynajęcia, Aleja Jerozolimska № 27. Cztery pokoje, przedpokój, kuchnia, od frontu, za 300, 400 i 450 rs. rocznie, na 1-m i 2-m piętrze. Mieszkania kawalerskie frontowe od 7 do 11 rs. miesięcznie. 15784

Lokal frontowy na 1-m piętrze, składający się z 7-u pokojów, za który płacono rs. 1,000, odnajmujący od 1-go Października, ustępuje rs. 300. Leszno № 1. 2136

Ładny pokój z meblami lub bez, z usługą i samowarem, na żądanie obiady lub całodzienne utrzymanie. Hoża № 22, m. 20.

Pokój z przedpokojem, umeblowany do najęcia zaraz. Danielewiczowska № 16, mieszkania 12. 15634

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, świeżo wytapetowane, zlew, 1-e piętro, front rs. 320 rocznie; 2 pokoje, kuchnia, parter, 1-e piętro, rs. 180 rocznie. Tamka № 8. 15215

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, śpiżarnia duża z oknem, pierwsze piętro, front, dwa wejścia, rocznie rs. 300. 3 pokoje i kuchnia, drugie piętro, front, rocznie rs. 168; 2 pokoje, przedpokój i kuchnia od rs. 132 do 168; 1 pokój i kuchnia pierwsze piętro rs. 100; do każdego lokalu piwnica i komórka. Lokale świeżo odnowione, ciepłe, widne i suche, do wynajęcia zaraz lub od św. Michała. Jerozolimska № 4, róg Solca. Wiadomość na miejscu u rządcy domu. 13343

Pokój obszerny przy familji dla jednej lub dwóch przyzwoitych osób. Podwal № 26 nowy, mieszkania 21. 15547

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia zaraz suche i ciepłe mieszkanie, na 3-m piętrze, od frontu, składające się z kuchni, przedpokoju i 5 pokójów, z wodociągiem i innemi dogodnościami, jedne schody kamienne. Bracka, domu № 6, (stary 2), mieszkania № 7. Codziennie widzieć można zrana, od godziny 9 do 11 i wieczorem od 4-ej. 15969

Sklep przy ulicy Senatorskiej № 6, nowy 10, przydatny dla optyka, na sprzedaż obuwia, rękawiczek i t. p., do wynajęcia od 1 Stycznia lub wcześniej, stróże miejscowi wskażą.

Pokoje kawalerskie: 1, 2 lub 3 do wynajęcia zaraz, tanio, oraz sklep z oknem wystawowem i mieszkaniem. Wiadomość: Żurawia 28. 2222

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia obszerny i bardzo wygodny lokal, składający się z 6-ciu pokojów, 2-ch przedpokojów, pasażu, kuchni, kilku składzików, 2-ch piwnic z wszelkiemi wygodami, za zniżoną cenę rs. 680 rocznie. Ulica Wspólna № 42 nowy, drugi dom od Marszałkowskiej, niedaleko od st. tramwajów. Wiadomość u rządcy domu. 2225

Pokój ze wspólnym przedpokojem dla osoby pojedyńczej w każdym czasie do wynajęcia. Wiadomość u rządcy. Freta-Szeroka Nr 10. 15948

Dwa duże osobne eleganckie pokoje z całkowitem utrzymaniem do odnajęcia. Ulica Hoża 26—7. 15952

Dla kobiety lub mężczyzny pokój przy familji, obszerny, z usługą, samowarem, 9 rubli miesięcznie. Widok 17, m. 4. 15956

Do wynajęcia zaraz lub od 1-go Stycznia: 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, 3-cie piętro, wodociąg, zlew, gaz. Świętokrzyzka Nr 32, wiadomość u stróża. 15959

Ważne! Mieszkanie, warsztat, oraz siła parowa, jest do wynajęcia. Wiadomość u G. Rambusz, ulica Przyokopowa Nr 11. 15939

Chambres garnies, Nowy-Świat 55—57.— W każdym czasie są do wynajęcia pokoje z meblami, czyste, z dobrą usługą, na żądanie może być i stół. 15961

Pokój do odnajęcia zaraz dla jednej lub dwóch osób dobrze wychowanych. Złota Nr 37, mieszkania 10. 15962

Pokój umeblowany jest do wynajęcia w każdym czasie. Senatorska 2/4, mieszkania Nr 14. 15965

3 pokoje, kuchnia, do wynajęcia od 8-go Października. Nowy-Świat 12. 15808

Doniesienia rozmaite.

Reperacje i odnawianie wszelkiego rodzaju ram, ozdób salonowych, rzeźb, oraz oprawę obrazów, sztychów i t. p., uskutecznia najtaniej fabryka pozłotnicza Kazimierza Matulewicza, przy ulicy Długiej № 41, róg Bielańskiej. 1606

Kropiwnicki, Morzycki i S-ka, dom komisowo-przewozowy, Tłomackie № 8. Załatwia przewóz i ekspedycje na wszystkich kolejach i komorze. Specjalny zakład opakowań i przewozu mebli. Telefonu № 135. 2214

„Hipolit.” Pod tą znaną firmą istnieje przy ulicy Marszałkowskiej № 111, fabryka wyrobów rękawiczniczych, oraz skład bielizny gotowej męzkiej i wybór najgustowniejszych krawatów sprzedawanych za bezcen.— Ulica Marszałkowska № 111. 15257

Kufry, walizy, torby myśliwskie, ubrania skórzane, gumowe, buty filcowe, poleca fabryka Breymeyer, Królewska róg Krakowskiego-Przedmieścia. 15366

Obiady prywatne. Ulica Chmielna № 29, róg Marszałkowskiej, mieszk. 23. 15722

Obiady prywatne. Ulica Czysta 4, mieszkania 24. 15917

Opakowanie mebli, fortepianów, tanio, solidnie. Zakład opakowań. Makow, Solna 18.

Obiady prywatne smaczne, zdrowe, obfite i tanie. Wiadomość w kiosku: róg Nowego-Światu i Alei Jerozolimskiej. 15954

Zdolnych staniczarek za dobrem wynagrodzeniem, potrzebuje pracownia Durand, Krakowskie-Przedmieście 17. Tamże egzercytować się można na doskonałem pianinie w godzinach umówionych. 15991

Aptekarz miasta Rogowa gub. Kowieńskiej, wzywa lekarza (wyznania katolickiego), ofiarując mieszkanie z 3 pokojów z opałem. Prowizor Sanio. 15985

Osoba zamężna, poszukuje dziecięcia do piersi. Ulica róg Wroniej i Prostej № 18, mieszkania 18, Wiadomość u stróża. 15977

Do odnajęcia pokój duży, umeblowany, z przedpokojem, dla przyzwoitej wiekowej osoby, lub 2 z kuchnią.—Tamże do sprzedania garniturek szarych baranków i kandelabry frażetowskie. Nowy-Świat 12, mieszkania 7, od 10—12. 15996

Sukienki, bielizna, fartuszki dziecinne i pensjonarskie, gotowe i na obstalunek. Senatorska 27, nowy 29, mieszkania 9. 250

Pralnia Matyldy, Chmielna № 10/16 nowy, istniejąca od lat dziesięciu, przyjmuje do prania wszelką bieliznę po możliwie nizkich cenach. 13936

Najtańsza pracownia!! Strojów i sukien damskich, przy rogu ulicy Freta i Świętojerskiej nad cukiernią, przyjmuje do roboty suknie i kapelusze, taniej od wszystkich.

50 kop. od ubrania kapelusza przyjmuje się. Marszałkowska 105, m. 8. 15851

Ubieram kapelusze po kop. 30. Marszałkowska 78, mieszkania 14. 15837

U akuszerki F. Kewicz są pokoje umeblowane z osobnem wejściem, na dole od frontu, dla osób spodziewających się słabości lub na dłuższy czas. Ulica Złota Nr 8 nowy, róg Marszałkowskiej, mieszk. 1. 15951

Bukowska akuszerka przyjmuje chore panie w oddzielnych i wspólnych pokojach. Opieka troskliwa, dyskrecja, umieszczenie dziecka. Opłata nizka. Bednarska 21. 15665

Akuszerka przyjmuje na słabość od rs. 6. Ulica Ogrodowa 40. 15992

Mamka miłej powierzchowności, ze świeżym i obfitym pokarmem. Ulica Żurawia Nr nowy 23, stary 19, mieszk. 24. 15955

Można się egzercytować. Widok Nr 21A, mieszkania 8. 15943

Mamka wiejska, jest przy ulicy Białej pod № 1, mieszkania 1. 15803

Mamka ze starszym pokarmem, do umieszczenia. Tamka 11, mieszk. 16. 15807

Mamka wiejska, zdrowa, ze świeżym pokarmem. Ulica Podwal № 13, mieszkania № 1, u Kwiatkowskiej. 15772

Mamka wiejska jest przy ulicy Kruczej Nr 26, mieszkania 7. 15987

Mamka bruneta jest przy ulicy Hożej pod Nr 20, mieszkania 10. 16001

Chłopczyk 1-tygodniowy do oddania na własność. Leszno 21, mieszk. 18. Tamże mamka z obfitym pokarmem. 15982

Rs. 5 nagrody kto zwróci list zastawny Nr 137103, serja I lit. E, bez kuponów.— Chmielna Nr 26, mieszkania 5. 15994

Suczka (kundelek) mała, czarna, z łapkami białemi, pod gardłem biała, w dniu, 4 b. m. na ulicy Leszno zginęła. Łaskawy znalazca za odprowadzenie do domu przy ulicy Świętokrzyzkiej pod № 27, otrzyma rs. 2.

Zginęła suczka z gatunku mopsów. Łaskawy znalazca raczy oddać za sutem wynagrodzeniem na ulicę Smolną № 23 nowy, mieszkania 7. 15913

W drukarni *Kurjera Warszawskiego* — Plac Teatralny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою—Варшава 24 Сентября (6 Октября) 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.